Poniedziałek
8 marca 1948 r

CZYTELNIK

Nr 67 (1096) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

BIBLIOTEKA NAUKOWE TOWARZYSTWA HANDLU MORSKIEGO

Hitlerowskie metody ateńskiego ministra „sprawiedliwości"

Bestialski plan

wymordowania bohaterów greckiego ruchu oporu

Rząd monarcho-faszystowski zamierza wpuścić do Grecji wojska tureckie

Wypadki ostatnich dni w Grecji dowodzą, że przystąpiono tam do realizowania bestialskiego planu wymordowania kilkuset więźniów — członków b. ruchu oporu przeciwko niemieckim ciemiężcom. Od 13 lutego trwają nieprzerwanie masowe egzekucje greckich bohaterów.

Ateny (SAP). W kołach prasowych zwraca się uwagę na fakt, że od pewnego czasu krwawy teror rządu monarcho-faszystowskiego osiągnął rozmiary dotąd nie notowane. Dziennik „Etyikos Agon" donosi, że po ukonstytuowaniu się rządu Sofulisa począwszy od 10 grudnia ub. roku, zaczęły się masowe egzekucje na żołnierzach greckiego ruchu oporu. Rząd monarcho-faszystowski postanowił rozstrzelać wszystkich skazanych na śmierć.

Według innych wiadomości, pochodzących z kół rządowych, minister „sprawiedliwości", Lados, dał „słowo honoru" na posiedzeniu rządu, że przystąpi do wykonania wszystkich wyroków śmierci, ale zażądał zwłoki paru miesięcy, obawiając się, że równoczesne wykonanie wyroku śmierci na 600 — 700 skazanych mogłoby wywołać oddźwięk w całym świecie.

Wśród patriotów greckich skazanych na śmierć i zapełniających wszystkie więzienia greckie znajduje się wiele setek bojowników ELAS i EAM, którzy byli skazanie na rozstrzelanie w 1945 i 1946 r. za swą działalność patriotyczną w czasie okupacji hitlerowskiej i za udział w walkach w grudniu 1944. Skazanie ich na śmierć jest zemstą reakcjonistów.

Należy zauważyć, że ani jeden z rządów, które objęły władzę w Grecji od 1944 r. nie ośmielił się jednak wykonać wyroków śmierci, jakkolwiek prześcigano się w nienawiści przeciwko siłom demokratycznym. Jeden tylko rząd Tsaldarisa jest wyjątkiem, ponieważ w czerwcu zeszłego roku kazał rozstrzelać 17 członków greckiego ruchu oporu.

*

Belgrad (SAP). Radio Wolnej Grecji donosi, że Sofokles Venizelos oświadczył, iż stosunki pomiędzy Grecją i Turcją nie wykluczają konieczności otwarcia granicy między tymi dwoma państwami.

Radio Wolnej Grecji podkreśla, że celem tego oświadczenia jest przygotowanie greckiej opinii publicznej do odstąpienia części terytorium greckiego Turcji i otwarcia drogi dla wprowadzenia wojsk tureckich do Grecji.

*

Ateny (API). Według wiadomości podawanych przez władze ateńskie, wojska demokratyczne zaatakowały w dwóch miejscach w górach Murgan siły rządowe i zmusiły je do wycofania się z zajętych stanowisk.

Komunikat armii demokratycznej stwierdza, że w końcu lutego jednostki wojsk wyzwoleńczych zaatakowały dwa bataliony monarcho-faszystowskie, które wyszły z miasta Katerina.

Oddziały rządowe zostały rozbite pozostawiając 26 zabitych i 16 rannych. Zdobyto dużą ilość sprzętu wojskowego.

Na innym odcinku frontu armia demokratyczna zmusiła do wycofania się po długiej bitwie 6 kompanii rządowych.

Ateny (SAP). Ze źródeł ateńskich donoszą o wielkich ruchach oddziałów armii demokratycznej między rejonem górskim Agrafa w południowej Tessalii a górami Hassia Pierria i Olimpem.

Wojska monarchistyczne usiłują przeszkodzić tym poruszeniom, którym przypisuje się poważne znaczenie strategiczne.

WIEŚ ALBAŃSKA OSTRZELANA

Tirana (SAP) Nie ustają wypadki naruszenia granicy albańskiej przez oddziały armii monarchistycznej greckiej. Mimo urzędowych prostestów albańskich, samoloty greckie w dn. 4 marca znowy nadleciały nad terytorium Albanii i ostrzelały wieś albańską, która już poprzednio doświadczyła na sobie ognia greckiej broni.

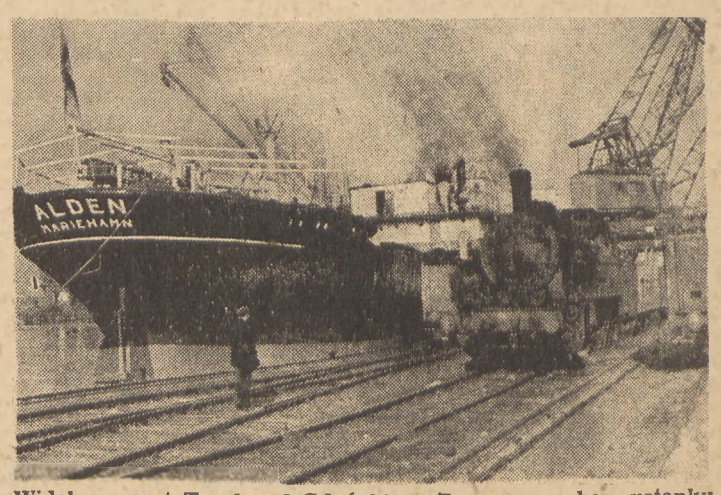

Widok na port Treyl pod Gdańskiem. Praca wre bez ustanku. Zajeżdżają wagony ze śląskim węglem, przeładowywanym następnie na zagraniczne statki.

Fot. Cz. Datka, Katowice

Wracają polskie dzieci z Niemiec

Sieroty już znalazły opiekunów

Warszawa (PAP). W związku z publikacją na łamach prasy nazwisk dzieci, przebywających poza granicami kraju i pragnących powrócić do Polski, Referat Opieki nad Dziećmi — Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, zasypywany jest listami rodziców, poszukujących swych dzieci.

W ostatnich dniach napłynęło również wiele listów od osób, pragnących wziąć wywiezione sieroty na wychowanie. Charakterystyczne jest, że adoptować sieroty chcą przeważnie robotnicy nie tylko bezdzietni, ale mający również po kilkoro dzieci, którzy prosząc o możność zaopiekowania się dzieckiem, podają również szczegółowy opis swych możliwości materialnych i warunków domowych.

Referat Opieki nad Dziećmi Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża rozpatruje obecnie te zgłoszenia i niebawem zawiadomi, w jaki sposób i gdzie można się będzie ubiegać o zaadoptowanie sierot, przebywających poza granicami kraju po sprowadzeniu ich do Polski.

Otwarcie szkół polskich

na Zaolziu

Cieszyn Zachodni. (PAP) W Suchej Górnej odbył się wielki wiec manifestacyjny, na którym przemawiali: krajowy referent oświatowy z Ostrawy, Cimmer, oraz redaktor „Głosu Ludu" Jasiczek. Referent Cimmer wskazał, że w związku z wyeliminowaniem z czeskiego aparatu państwowego elementu szkodliwego dla sprawy współpracy polsko-czeskiej, otwierają się dziś dla tej współpracy nowe horyzonty. **Zostaną otwarte wszystkie szkoły polskie bezprawnie zamknięte, otwarcie zaś polskich ochronek jest kwestią najbliższych tygodni.**

W przemówieniu Jasiczka dominowała nuta radości z racji wielkiego zwycięstwa, odniesionego nad szowinistycznymi żywiołami, które rozwój normalnych stosunków polsko-czeskich utrudniały ze szkodą dla obu bratnich narodów. Przemówienia były żywo oklaskiwane przez liczne rzesze zebranych.

Sztuczny deszcz

Tunis. (SAP) W Tunisie przeprowadzono próbę sztucznego deszczu. Na chmury typu cumulusowego wysypano z samolotu preparat chemiczny, który w przeciągu 20 minut spowodował skroplenie się chmury. Opady wywołane w ten sposób wyniosły 3 do 10 milimetrów.

Szczecin — naturalnym portem Czechosłowacji

Min. żeglugi Rapacki o znaczeniu paktu polsko-czechosłowackiego

WARSZAWA (PAP). *Z okazji przypadającej w dniu 10 bm. pierwszej rocznicy podpisania paktu polsko-czechosłowackiego, minister żeglugi, Adam Rapacki udzielił redaktorowi gospodarczemu Polskiej Agencji Prasowej PAP następującego wywiadu na temat niektórych gospodarczych następstw umowy:*

— Z perspektywy rocznego okresu działania umowy — **w jakim kierunku idzie i jak będzie rozwijać się nadal polsko-czechosłowacka współpraca w zakresie wykorzystania portów polskich, a w szczególności Szczecina?**

— Postawiliśmy sobie za zadanie prowadzenie polityki przywrócenia czechosłowackiemu zapleczu — naturalnego portu Szczecina. Wszystkie plany w Szczecinie, związane z umową między Polską i Czechosłowacją zmierzają do tego, aby w Szczecinie powstała rozległa i wyposażona w szerokie uprawnienia strefa wolna, której głównym klientem będzie Czechosłowacja.

Zainteresowanie czechosłowackich sfer rządowych i gospodarczych było duże i będzie tym większe z chwilą, gdy dzięki dokonanemu zjednoczeniu narodowemu — jaśniej skrystalizował się związek Czechosłowacji z wspólnymi interesami państw słowiańskich — najbliższych sąsiadów Niemiec. Te wspólne interesy są kręgosłupem naszej polityki w porcie szczecińskim. Taka polityka jest jednocześnie polityką pokoju, polityką, przyspieszającą rozwój tej części Europy, którą imperialistyczne Niemcy od Bismarcka do Hitlera, zgodnie z wymaganiami polityki wojny i zaborów — utrzymać chciały w niżu gospodarczym.

— Czy te właśnie względy hamowały dawniej wykorzystanie portu szczecińskiego przez naszych południowych sąsiadów?

— Imperialistyczna polityka niemiecka ostatnich 70 lat rozumiała korzystny charakter stosunku między Szczecinem i jego czechosłowackim zapleczem i dla tego świadomie zrywała więź między Szczecinem a Czechosłowacją i basenem dunajskim. Chodziło o zwiększenie kosztów handlu zagranicznego tej części Europy, o obciążenie go haraczem na rzecz gospodarki niemieckiej, o powiększenie jej korzyści, o utrudnienie rozwoju, utrzymanie niżu gospodarczego Czechosłowacji w basenie dunajskim. Niż gospodarczy w tej części Europy torował bowiem drogę imperializmowi niemieckiemu na południe i wschód. Skutki tej polityki były szkodliwe dla Czechosłowacji i katastrofalne dla Szczecina, który wysychał i sprowadzał się stopniowo do roli drugorzędnego lokalnego portu na usługach miasta Berlina.

— Jakie znaczenie ma port w Szczecinie dla gospodarki czechosłowackiej?

— Porty polskie są naturalnymi portami dla Czechosłowacji. Głównym portem naturalnym dla Czechosłowacji jest Szczecin. **W przyszłości, przedłużona kanałem aż do Dunaju — Odra musi być naturalną i najtańszą drogą potężnego obrotu handlowego Czechosłowacji z północą i północnym zachodem.** Odra prowadzi do Szczecina. Do Szczecina prowadzą najkrótsze połączenia kolejowe między przemysłem czeskim i morzem. Stosunek między portem a jego naturalnym zapleczem jest korzystny i dla portu, i dla zaplecza, szczególniej, jeśli to jest zaplecze, jak Czechosłowacja, z żywą i ciągle rozwijającą się gospodarką narodową, z potężnym przemysłem i szerokimi stosunkami gospodarczymi z zagranicą.

Podziękowanie dla Śląska od dzieci Warszawy

Warszawa. (PAP). Delegacja ludności województwa śląsko-dąbrowskiego przekazała na ręce prezydenta m. st. Warszawy posła Stanisława Tołwińskiego dla biednych dzieci stolicy sumę 15 milionów zł. Za pieniądze te uszyto przeszło 3.000 palt i zakupiono 3.000 par obuwia.

W niedzielę 7 bm. najmłodsi mieszkańcy Warszawy złożyli wyrazy podziękowania ofiarnej ludności Śląska na uroczystej akademii, która odbyła się w sali „Roma".

Repatrianci z Kanady powrócą na „Batorym"

Warszawa. (PAP). W marcu br. „Batory" w drodze powrotnej do Gdyni zawinie dodatkowo do portu w Halifax w Kanadzie, celem zabrania stamtąd grupy polskich repatriantów. Obecnie rozważana jest sprawa zmiany trasy powrotnej „Batorego" w sensie stałego odwiedzania portu Halifax. Ułatwi to powrót do kraju Polakom z Kanady, którzy spotykają się z poważnymi trudnościami przy uzyskaniu wizy tranzytowej do Stanów Zjednoczonych dla zaokrętowania się w Nowym Jorku.

Z tamtej strony Nysy

4 postulaty Serbów łużyckich

Budziszyn (API). W stolicy Łużyc, Budziszynie, odbyło się walne zgromadzenie naczelnej organizacji Serbów łużyckich (Domowiny). Uczestnicy zgromadzenia postanowili zwrócić się do władz z następującymi postulatami:

1. równouprawnienia ustawowego;

2. dopuszczenia Serbów do urzędów;

3. utworzenia urzędu dla kultury serbskiej jako instytucji państwowej;

4. zapewnienia swobód kulturalnych narodowi serbo-łużyckiemu.

Przewodniczący „Domowiny", znany bojownik łużycki, Paweł Nedo, oświadczył, że ustosunkowanie się Niemców do wyżej wymienionych żądań pokaże, jak dalece postąpiła demokratyzacja po hitlerowskich Niemiec.

Walne zgromadzenie uchwaliło również wzięcie udziału w niemieckim kongresie ludowym, który ma się odbyć 18 marca w Berlinie.

Oddziały arabskie wkroczyły do Palestyny

Londyn. (PAP) Jak donoszą z Damaszku naczelny dowódca oddziałów arabskich Fawzi el Kawkii przekroczył w dniu 5 bm. granicę syryjsko-palestyńską. Podczas gdy oddziały pod jego dowództwem przekraczały granicę, inne oddziały arabskie dokonały dywersyjnego ataku na oddziały żydowskie i wojska brytyjskie, znajdujące się w tym obszarze.

Amb. Olszewski w Pradze

Praga (PAP). W sobotę rano przybył do Pragi nowy ambasador RP w Pradze min. pełnomocny Józef Olszewski.

Zerwanie z monarchią

utrwala nowa konstytucja Rumunii

ukareszt. (PAP). Prasa rumuńska opublikowała pełny tekst projektu nowej konstytucji, która ustala strukturę polityczną, gospodarczą, społeczną i prawną rumuńskiej republiki ludowej.

Nowa konstytucja uznaje i gwarantuje własność prywatną i prawo spadkowe. Handel zagraniczny i krajowy jest reglamentowany i kontrolowany przez rząd. Spoczywa on w ręku przedsiębiorstw handlowych — państwowych, prywatnych i spółdzielczych.

Rozdział trzeci projektu konstytucji wylicza zasadnicze prawa i obowiązki obywateli, którzy „są równi wobec prawa bez względu na rasę, narodowość, płeć, stopień rozwoju kulturalnego i sytuację materialną". Zagwarantowaną zostaje wolność sumienia i wiary oraz prawo do pracy podobnie, jak wolność prasy, słowa, zebrań i zrzeszania się.

Rozdział czwarty projektu konstytucji omawia podział władz. Władzę wykonawczą sprawuje wielkie zgromadzenie narodowe, wybierane na okres 4-letni. Zgromadzenie powołuje rząd, zmienia konstytucję, wypowiada wojnę, zawiera pokój i wybiera prezydium. Prezydium zwołuje zgromadzenie oraz wydaje dekrety. Przysługuje mu ponadto prawo łaski oraz prawo anulowania decyzji rady ministrów, sprzecznych z konstytucją.

Rozdział piąty dotyczy organizacji władz lokalnych, tzw. rad ludowych, obieranych na okres 4-letni.

Projekt konstytucji zawiera również opis nowego sztandaru narodowego. Na trójbarwnym tle — niebiesko-żółto-czerwonym — widnieją w pośrodku góry, lasy i wieża wiertnicza, nad którą wschodzi słońce. Środek otoczony jest kłosami.

Nie braknie wody na Śląsku

Ważne uchwały Komitetu Ekon. Rady Ministrów

Warszawa. (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 9 bm zatwierdził projekt dekretu o ustalaniu cen niektórych artykułów w przemyśle prywatnym i spółdzielczym.

Na wniosek min. Skarbu uchwalony został projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania.

Na tym posiedzeniu przyjęto wniosek ministra przemysłu i handlu i ministra odbudowy w sprawie reorganizacji aparatu dystrybucji materiałów budowlanych.

Poza tym Komitet uchwalił przejęcie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Centralny Zarząd Wytwórni Materiałów Budowlanych".

Komitet rozpatrzył również sprawę zaopatrzenia w wodę ludności i przemysłu na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego, zlecając min. Odbudowy zorganizowanie państwowego przedsiębiorstwa pod nazwą „Państwowe Zakłady Wodociągowe".

Przedsiębiorstwa prywatne

otrzymają kredyty eksportowe

Warszawa. (PAP) Zaznaczający się ostatnio rozwój działalności sektora prywatnego w handlu zagranicznym, a zwłaszcza **w eksporcie wymaga bardziej wydatnego zasilania tego odcinka życia gospodarczego kredytami bankowymi.**

Wydział koordynacji prac izb przemysłowo - handlowych przeprowadził bardzo szczegółową ankietę co do obecnego stanu kredytów w tej dziedzinie oraz opracował preliminarz kredytów na rok 1948. Zebrane liczby zostały podane do wiadomości, bankom, obsługującym sektor prywatny, które w miarę możności zużytkują je w planach kwartalnych.

Okazuje się, że preliminarz kredytów opracowany przez wydział koordynacji nieznacznie tylko odbiega od sum, które zostały przewidziane w planach państwowych.

Obecnie banki opracowują sprawę uproszczeń, ułatwień itp. w zakresie udzielania kredytów na finansowanie handlu zagranicznego.

Edmund Osmańczyk

Koniec denacyfikacji

Berlin, w marcu.

W Niemczech na 64 miliony mieszkańców żyje około 10 milionów byłych członków partii nacjonalsocjalistycznej oraz około 20 milionów byłych członków organizacji hitlerowskich, podległych bezpośrednio partii, jak Hitlerjugend, SA, SS itp. Praktycznie zatem 85 proc. dorosłych Niemców było formalnie napiętnowanych hitleryzmem i władze okupacyjne stanęły w r. 1945 przed nierozwiązalnym zadaniem oczyszczenia życia publicznego Niemiec z ludzi, splamionych formalną przynależnością do organizacji hitlerowskich.

W ciągu dwu powojennych lat, wśród okupantów wykrystalizowały się dwie koncepcje rozwiązania problemu „odhitleryzowania" (tak by po polsku można było nazwać „denacyfikację"): koncepcja anglosaska i koncepcja sowiecka.

Pierwsza stawiała sobie za zadanie formalne ukaranie wszystkich były hitlerowców, przy czym poniesienie kary lub uwolnienie od kary rehabilituje danego człowieka. Stworzono olbrzymi aparat Komisji Denacyfikacyjnych, przez które przepuszczano miliony czarnych owiec, w większości wybielając je zupełnie.

Trzy grupy hitlerowców

Był to rodzaj pralni chemicznej, bynajmniej nie kosztownej. Stworzono trzy grupy: „niewinnych karierowiczów", „nieco winnych i „bardzo winnych". W pierwszym wypadku, najczęstszym, uwalniano od kary, w drugim — karano grzywną od 500 do 10.000 marek (od 5 do 100 paczek papierosów), w trzecim, bardzo rzadkim — skazywano na szereg lat obozu pracy i częściową lub całkowitą konfiskatę majątku.

W praktyce tego rodzaju aparat denacyfikacyjny stał się w strefach zachodnich terenem niesłychanych nadużyć, groteskową zabawą, tym więcej, że dotyczył on wyłącznie masy członków organizacji hitlerowskich, nie zaś przywódców zatrzymanych przez okupantów w specjalnych obozach, w których warunki wyżywienia i pracy były skandalicznie dobre.

Na słowo honoru

Jednocześnie, dzięki zahamowaniu przez Anglosasów reform socjalnych, zdobyły znów w strefach zachodnich wpływ polityczny i gospodarczy warstwy zamożne, junkrów, bankierów i przemysłowców, warstwy związane w swoim czasie silnie z hitleryzmem, a obecnie ratujące każdego ze „swoich" z młynka denacyfikacji. Finałem całej tej akcji „odhitleryzowania" Niemiec zachodnich było formalne „ukaranie" śmiesznie małymi grzywnami pieniężnymi olbrzymiej ilości małoważnych exhitlerowców, a pozostawienie w spokoju praktycznie mało poszkodowanej warstwy zhitleryzowanych bogaczy, względnie wzbogaconych hitlerowców. Co więcej, rozpoczęto rozwiązywanie obozów internowanych, którzy do kwietnia br. mają być wszyscy „na słowo honoru"(tak!) zwolnieni do domów. W wypadku, gdyby któregoś z exinternowanych zażądano jako zbrodniarza wojennego, stanie on przed trybunałem aliancko-niemieckim z wolnej stopy (!) i dopiero po udowodnieniu winy można go będzie aresztować i przekazać właściwemu sądowi,

Bankructwo pozornego formalnego odhitleryzowania Niemiec zachodnich stało się tak oczywiste, że 4 II. 1948 gen. Clay, głównodowodzący amerykańskich sił zbrojnych w Europie, zmuszony był do melancholijnego stwierdzenia: „Nie zasługiwałbym na to, by brano mnie poważnie, gdyby chciał twierdzić, że demokracja zapuściła już korzenie w Niemczech".

Wyrywanie korzeni hitleryzmu

Druga koncepcja „denacyfikacji", koncepcja sowiecka, różni się zasadniczo tym od anglosaskiej, że przed „zapuszczaniem korzeni demokracji" wyrywano radykalnie korzenie hitleryzmu w strefie sowieckiej.

Przede wszystkim więc reformami socjalnymi pozbawiono wpływów politycznych i gospodarczych warstwy zamożne, junkrów, bankierów i przemysłowców. Całą górę partyjną, esesową i wojskową zamknięto w więzieniach i skazano na lata ciężkiej pracy, bez żadnych urlopów na słowo honoru.

W ten sposób ogromną masę zwykłych członków organizacji hitlerowskich pozbawiono czynnego dotąd kierownictwa. Komisje denacyfikacyjne, działające również w strefie sowieckiej, osadzając „masowych członków NSDAP", brały pod uwagę nie tylko ich zachowanie się w czasach hitlerowskich, lecz również ich obecne ustosunkowanie się do instytucji demokratycznych oraz ich użyteczność i chęć współpracy w budowie nowych demokratycznych Niemiec.

W r. 1947 władze sowieckie zakończyły okres „wyrywania korzeni hitleryzmu". Socjalizacja przemysłu, reforma rolna, demontaż fabryk zbrojeniowych oraz wyłowienie olbrzymiej większości przewodniczych hitlerowców i militarystów i usunięcie ich ze społeczeństwa zostało ukończone. Prowadzenie „denacyfikacji formalnej" wśród milionowej szarej masy b. członków organizacji hitlerowskich stało się bezprzedmiotowe. Konsekwentnie należało przejść do bardziej istotnej pracy, obliczonej na długie bardzo lata pozytywnej pracy demokratyzowania exhitlerowskiej masy

Na tym tle zrozumiały staje się rozkaz Nr 35 marszałka Sokołowskiego z dnia 26 lutego 1948 roku zarządzający z dniem 10 marca br. *zawieszenie działalności i rozwiązanie komisji denacyfikacyjnych.*

Najważniejszym punktem rozkazu jest otworzenie możliwości „byłym członkom partii hitlerowskich" usuniętym z zajmowanych stanowisk, nie pozbawionych jednak prawa wyborczego, staranie się uczciwą i lojalną pracą o zasłużenie sobie prawa powrotu do dawnej pracy w aparacie administracyjnym".

W zrewolucjonizowanym reformami socjalnymi obszarze strefy sowieckiej ta powszechna amnestia dla ex-hitlerowskiej masy jest niewątpliwym dowodem okrzepnięcia form demokratycznych strefy.

„Oznacza to" — stwierdza w komentarzu do rozkazu zarząd chrześcijańsko-demokratycznej unii — „że okres przełamywania skutków reżimu hitlerowskiego został tak daleko zakończony, że można już obecnie skierować całą uwagę na budowanie demokratycznego domu".

Polski punkt widzenia

Z polskiego punktu widzenia rozwój stosunków na ziemiach położonych na zachód od Odry i Nysy nie jest nam obojętny. Dla nas byłoby groźne, gdyby między Łabą a Odrą żyli nadal junkrzy, rządzili nadal przemysłowcy, wysiedleńcy niemieccy z Polski, tkwiliby w przejściowych obozach, a milionowa masa ex-hitlerowców formalnie spychana byłaby do roli politycznych pariasów, w rzeczywistości zaś dynamizowałaby się swoją „krzywdą" stanowiłaby nadal podporę junkrów, bankierów i przemysłowców. Tego rodzaju groźny stan istnieje na zachód od Łaby, natomiast na granicy Rzeczypospolitej, między Odrą a Łabą zostali Niemcy zmuszeni do wprowadzenia takiego ładu, w którym nie ma ziemi ani fabryk dla pruskich militarzystów, nie ma obozów dla wysiedleńców, lecz własna ziemia i trwała praca i nie ma podstaw do dynamizowania ex-hitlerowskiej masy, mającej jawną możliwość „zasłużenia się uczciwą i lojalną pracą". O uczciwość i lojalność tej pracy starać się będzie wrodzone Niemcom posłuszeństwo wobec twardej, bezkompromisowej ręki. A system demokratyczny w Niemczech wschodnich jest — stwierdzamy to z uznaniem — sprawiedliwie twardy. Nie może być zresztą inny, skoro szczerze chce przyuczyć Niemców do demokracji.

Edmund Osmańczyk

Przegląd prasy

„Statysta w teatrze wielkiego kapitału"

„Głos Ludu" zajmuje się osobą Mikołajczyka, nazwanego przez Jerzego Borejszę „primadonną jednego sezonu", której zabrakło talentu do współudziału w rządzeniu krajem, ale która za to odkryła w sobie talent do pisania... pamiętników.

„Punktem kulminacyjnym Mikołajczykowskich wywnętrzeń — pisze „Głos Ludu" — jest artykuł, zamieszczany w „New York American Journal", w którym znajdujemy opis spotkań Mikołajczyka z brytyjskim oficerem po przekroczeniu granicy. Oficer zażądał dokumentów, których ze względów konspiracyjnych Mikołajczyk nie posiadał. Wytworzyła się przykra sytuacja. Jednak p. Stanisław miał w zanadrzu potężny argument:

„Zatelefonujcie do Bevina lub do Churchilla — oni wam powiedzą, jak macie mnie traktować".

Argument jednak nie poskutkował i dopiero wymienienie nazwiska pewnego brytyjskiego oficera, który miał współpracować w czasie okupacji z polskim ruchem podziemnym zmieniło nastawienie przedstawiciela władz brytyjskich. Mikołajczyk został samolotem RAF-u odstawiony do tych, którym wiernie służył przez ostatnie lata swej politycznej karjery.

„Koniunktura polityczna kazała mu jednak wkrótce po szczęśliwym wylądowaniu w Londynie postawić na inną kartę. Tym razem był nią Departament Stanu. Mikołajczyk w szybkim tempie zyskał zaufanie swych amerykańskich mocodawców".

„Primadonna jednego sezonu" opuściła scenę krajową, aby próbować sukcesów za granicą. Ale jest to już tylko — kończy „Głos Ludu" — rola statysty w teatrze wielkiego kapitału..."

Dalszy ciąg sensacyjnego procesu

Wszystkie bandy leśne

miały przejść pod dowództwo Andersa

Warszawa (PAP). W czwartym dniu procesu członków szpiegowskiej grupy Andersa, sąd zakończył przesłuchiwanie osk. Płużańskiego.

Ze względu na to, że zeznania oskarżonego dotyczyły tajemnic państwowych i wojskowych, część rozprawy toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Po przywróceniu jawności rozprawy sąd kontynuował przesłuchiwanie Płużańskiego.

Oskarżony stwierdza, że niektóre wiadomości wywiadowcze, dotyczące produkcji zakładów Cegielskiego w Poznaniu, otrzymywał od swojej narzeczonej, Skłodowskiej.

Omawiając przywiezioną przez kurierkę „Danutę" instrukcję Andersa, oskarżony wyjaśnia, że instrukcja ta została przez niego i współoskarżonego Pileckiego przekazana do wiadomości podziemia. W tym celu **wykorzystano kontakty Pileckiego z bandami leśnymi z terenu Gór Świętokrzyskich, Białostocczyzny, Lubelskiego i Pomorza. Płużański przekazał również instrukcje Andersa — dowództwu centralnego obszaru WIN-u.**

Grupa Pileckiego przekazała do Włoch obszerną odpowiedź na otrzymaną instrukcję. Jak oświadcza oskarżony, inicjatywa odpowiedzi wyszła od Pileckiego, zaś jej opracowaniem zajął się Płużański.

Oskarżony wyjaśnia, że odpowiedź zawierała **opinię podziemia o sytuacji w kraju oraz pewne dezyderaty pod adresem ośrodków emigracyjnych. Wytykano** m. in. zbyt „angielski charakter" polskich audycji radiowych z Londynu, domagano się specjalnych zagranicznych audycji radiowych w języku polskim oraz wysuwano **projekty scalenia wszystkich działających w kraju band leśnych, pod autorytetem Andersa.**

W ten sposób, jak głosi odpowiedź, część zbrojnych band leśnych można by było ewakuować za granicę, reszta zaś band pozostałaby w kraju dla akcji przeciwko członkom partii demokratycznych i funkcjonariuszy służby Bezpieczeństwa. Odpowiedź stwierdza, że terrorystyczna akcja band podtrzymuje „odpowiednie" nastroje.

Na zakończenie swych zeznań oskarżony twierdzi, że uważał rzekomo dalszą pracę wywiadowczą za bezcelową i pragnął powrócić do normalnego życia.

Po przesłuchaniu osk. Płużańskiego sąd zarządził przerwę w rozprawie do poniedziałku, dnia 8 marca.

O 15 proc. wzrośnie produkcja rolna w 1948 r.

Przemówienie wicemarszałka Sejmu Zambrowskiego

Warszawa (PAP). Wicemarszałek Zambrowski przemawiał na zjeździe korespondentów „Chłopskiej Drogi".

Wicemarszałek Zambrowski stwierdzając, że reforma rolna bynajmniej nie jest jeszcze w naszym kraju zakończona, omawia zadania, stojące przed nami w dziedzinie parcelacji, pomocy kredytowej, likwidacji odłogów, komasacji i melioracji oraz elektryfikacji wsi.

W dalszym ciągu mówca omawia kroki, poczynione przez rząd dla podniesienia poziomu produkcji rolnej i pomoc, okazaną wsi przez państwo, stwierdzając, że **państwowy plan gospodarczy na rok 1948 przewiduje wzrost globalnej wartości produkcji rolnej w porównaniu z 1947 rokiem o co najmniej 15 proc.**

Państwo nasze — stwierdza dalej wicemarsz. Zambrowski — postanowiło wydzielić w 1948 roku 500 milionów złotych na kredyty dla założenia tysiąca z górą spółdzielczych ośrodków maszynowych różnych typów, z tym, że winny one obsługiwać przede wszystkim chłopów małorolnych i średniorolnych.

Przyszłość wsi polskiej leży w umaszynowieniu rolnictwa, w rozwoju masowej spółdzielczości rolniczej, w rozwoju spółdzielczego przetwórstwa rolnego, w rozwoju kontraktacji i związków branżowych Samopomocy Chłopskiej, w rozwoju oświaty rolniczej i współzawodnictwa pracy — mówi na zakończenie wicemarszałek Zambrowski, precyzując następnie żądania organizacji partyjnych dla realizacji tych celów.

Wymiana towarowa z Polską

umożliwi Czechosłowacji podniesienie racji żywnościowych

Warszawa. (PAP) Odrodzenie frontu narodowego przyniosło głęboką przemianę stosunków w Czechosłowacji — oświadczył ambasador republiki czechosłowackiej, min. pełnomocny Józef Hejret, zagajając wczoraj w południe konferencję prasową w Warszawie.

Ambasador przedstawił dziennikarzom polskim przybyłych z Pragi: dyr. departamentu w min. Opieki Społ. p. Klabicka oraz dr Rozecka, sekretarza spraw międzynarodowych czechosłowackiej komisji centralnej związków zaw.

Dr Klabick zapoznał zebranych z przebiegiem walki ludu Czechosłowacji, która sparaliżowała zamiary reakcji wewnętrznej i zagranicznej. Zapoczątkował ją wielki zjazd 8 tysięcy delegatów rad zakładowych w Pradze. Delegaci domagali się w imieniu szerokich mas robotniczych ugruntowania zdobyczy rewolucji 1945 r. przez pogłębienie reformy rolnej i dalszą nacjonalizację przemysłu. 250 tysięcy robotników manifestujących w Pradze udzieliło swego poparcia obradującym delegatom.

Dr Rozeck omówił następnie perspektywy planowej współpracy polskich i czechosłowackich związków zawodowych. Odpowiednie układy sfinalizowane zostaną już w nadchodzący poniedziałek i stworzą podstawy dla planowej współpracy związków zawodowych Polski i Czechosłowacji.

Mówiąc o dążeniach rządu republiki czechosłowackiej do podniesienia obowiązujących racji żywnościowych, ambasador Hejret wspomniał, iż umożliwione to będzie m. in. na drodze wzmożonej wymiany towarowej z niektórymi państwami. Szczególną wagę przywiązuje się tu do rokowań z Polską.

Milion ton węgla z jednej kopalni

Katowice. W czasie od lutego 1945 do 2 marca 1948 kopalnia Klimontów - Mortimer wydobyła łącznie 1 milion ton węgla.

Dostawy radzieckie dla Anglii

wpływają na ceny w Stanach Zjednoczonych

Londyn. Zabierając głos w Izbie Gmin, sekretarz handlu Harold Wilson, w odpowiedzi na krytykę brytyjsko-radzieckiej umowy handlowej przez konserwatystę Lyttletona, oświadczył: **„Ceny, jakie płacimy za zboże radzieckie są o połowę niższe od cen na rynku międzynarodowym. Niech opozycja zastanowi się chwilę nad wpływem, który wywiera umowa brytyjsko-radziecka na rynek zbożowy w Chicago oraz na spadek cen w USA."**

Minister oznajmił następnie, iż „jest fałszem, jakobyśmy pożyczali Związkowi Radzieckiemu pieniądze. W rzeczywistości właśnie Związek Radziecki udziela nam pożyczek w gotówce, wyznaczając korzystne ceny na sprzedawane nam zboże.

Fala strajków na Zachodzie

Ostre demonstracje robotników

Kolejarze strajkują w Australii

Londyn (PAP). Strajk kolejarzy w warsztatach kolejowych w Queensland, który rozpoczął się miesiąc temu trwa nadal, pomimo iż premier zarządził stan wyjątkowy. 5 bm. kilka tysięcy strajkujących robotników zorganizowało demonstracje przed parlamentem Queensland w Brisbane.

Mnożą się strajki we Włoszech

Rzym. (PAP) Pogarszające się warunki bytu robotników włoskich, powodują rozszerzenie się ruchów strajkowych. W chwili obecnej istnieje możliwość ogłoszenia strajku, przez pracowników ministerstwa spraw wojskowych, urzędników uniwersytetu w Rzymie oraz pracowników poczty, telegrafu i telefonów. Zapowiadany jest również strajk rolny

Strajki w Belgii

BRUKSELA. (PAP). Komitet centralny narodowego związku pracowników tramwajowych postanowił ogłosić strajk powszechny na dzień 15 bm. Tramwajarze belgijscy domagają się podwyżki płac.

Strajk generalny w Bizonii?

Berlin (PAP). Zjazd 600 delegatów rad zakładowych w Bremie zwrócił się do federacji związków zawodowych z apelem zarządzenia strajku generalnego na obszarze Bizonii jako protestu przeciwko złej gospodarce aprowizacyjnej.

Kolejarze marokańscy przerwali pracę

Paryż. (API) Wczoraj wieczorem wybuchł strajk kolejarzy marokańskich, mimo iż generalny prezydent wezwał indywidualnych pracowników do służby wojskowej.

W Ameryce również...

Nowy Jork. (PAP). Władze związku robotników przemysłu mięsnego w Chicago ogłosiły, że 16 marca o północy 100 tys. jego członków przystąpi do strajku z powodu nieotrzymania żądanej podwyżki płac.

W 1946 r. 13,5 tys. chorych — w 1947 r. 8,5 tys.

Zwalczamy malarię w Polsce

Warszawa. (PAP). Na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia przybył do Warszawy sekretarz Komisji Organizacyjnej Światowej Organizacji Zdrowia, wybitny specjalista z dziedziny zwalczania malarii dr. Ej. Pampana.

Dr. Pampana w towarzystwie przedstawiciela Komisji Zdrowia ONZ w Polsce dr Begga złożył wizytę ministrowi Zdrowia dr. Michejdzie, w czasie której oświadczył, **że po gruntownym zbadaniu potrzeb Polskiej Służby Zdrowia w dziedzinie zwalczania malarii przedstawi jej dezyderaty Światowej Organizacji Zdrowia przy O.N.Z. W razie gdyby pomoc techniczna nie mieściła się w granicach możliwości O.N.Z. — dr. Begg zwróci się o uzupełnienie jej do innych organizacji.**

Liczba zachorowań na malarię wynosiła w Polsce w 1946 roku 13,5 tysiąca, a w 1947 roku — 8,5 tysiąca. Z zestawienia tego wynika, że Polska Służba Zdrowia zrobiła już bardzo wiele w tym zakresie.

Podsumowanie prac Rady Ekonomiczno-Społecznej

Niemcy ośrodkiem gospodarczym Europy?

Amb. Lange podkreśla błędność takiej polityki

Nowy Jork (PAP). Ambasador Oskar Lange, przewodniczący delegacji polskiej na bieżącą sesję Rady ekonomiczno-społecznej ONZ, przed powrotem do kraju udzielił korespondentowi PAP wywiadu, w którym zresumował prace ostatniej sesji Rady.

Ambasador Lange oświadczył, iż ostatnie posiedzenie Rady było znacznie bardziej ożywione niż poprzednie, m. in. wskutek tego, że Rada po raz pierwszy w dziejach ONZ dokonała systematycznego przeglądu światowej sytuacji gospodarczej. **Nastąpiło to poniekąd z inicjatywy Polski, która na ostatniej sesji zgromadzenia generalnego ONZ zgłosiła rezolucję, wzywającą Radę ekonomiczno-społeczną do przedkładania rocznych przeglądów światowej sytuacji gospodarczej.**

Delegacja polska — zaznaczył ambasador Lange — **położyła szczególny nacisk na zagadnienie odbudowy Europy. Podkreśliła zwłaszcza błędność polityki, zmierzającej do odbudowy Niemiec, jako ośrodka gospodarczego Europy i zaznaczyła, że z uwagi na nieracjonalne podstawy ekonomiczne, polityka taka jest skazana na niepowodzenie.**

Kończąc, ambasador Lange powiedział: **„Chciałem również wspomnieć o międzynarodowym doraźnym funduszu pomocy dzieciom, którego prezesem jest Polak, dr Ludwik Rajchman. Fundusz ten wykonał bardzo poważną pracę i udzielił w ciągu ub. roku pomocy milionom dzieci na całym świecie. Rozległą działalność rozwinął on również w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii. Funduszowi temu udzieliliśmy maksymalnego poparcia na ostatniej sesji Rady ekonomiczno-społecznej".**

Obrady londyńskie bez rezultatu

Londyn. (PAP). W sobotę zakończyły się obrady przedstawicieli państw zachodnich w sprawie Niemiec.

Komunikat, wydany w wyniku obrad nie wspomina o utworzeniu tak zw. Trizonii, t. j. przyłączeniu strefy francuskiej do scalonej strefy brytyjsko - amerykańskiej,

Gaston Fournier

Od Wiosny Ludów do Zmierzchu Bogów Pieniądza

(Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego")

Paryż, w marcu

Paryż nie wytyka nosa spod grubej powłoki śniegu, w którą się szczelnie otulił Paryżanie przyzwyczajeni są do deszczu, ale nie do śniegu, i to takiego jeszcze. Nieprzerwanie przez cały dzień, aż do wieczora sypały gęste, białe płatki. Wspólny wysiłek ludzi i ślepego żywiołu uniemożliwił wszelkie uroczystości w rocznicę Rewolucji Lutowej 1848 roku.

Na Placu Ratuszowym upamiętniono tą rocznicę w sposób nieco **operetkowy. W r. 1848 zasadzono w szeregu miast francuskich**

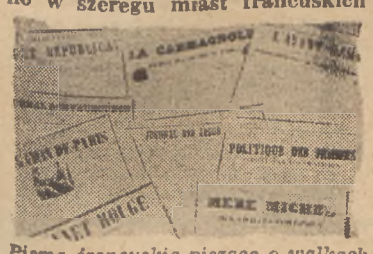

Pisma francuskie piszące o walkach w Polsce w 1848 roku

symbolczne „Drzewa Wolności". W r. 1948 dla puamiętnienia tej chwili wzniesiono w Paryżu — sztuczne drzewko, będące, niestety, bardzo wymownym symbolem żałosnej rzeczywistości. Drzewko to usunięto zresztą zaraz na stępnego dnia po uroczystości.

Bo uroczystość jednak się odbyła. Nie na placu, lecz w samym gmachu ratusza — oficjalna, lecz cicha i skromna, można powiedzieć —

przy drzwiach zamkniętych...

Francja jest niepoprawna. **Nawet w najgorszych momentach swej historii, zmęczona, zniechęcona, znękana, zdobywa się na uśmiech ironii, na żart, z którego można by wyciągnąć naukę na przyszłość.**

W tym uroczystym dniu wśród boazerji pięknej sali ratuszowej stanęło naprzeciw siebie 2 ludzi, celem wygłoszenie okolicznościowych przemówień. Z jednej strony **Pierre de Gaulle, bankier, brat generała i przewodniczący Rady Miejskiej — z drugiej Vicent Auriol, prezydent Republiki. Pierwszy — przedstawiciel człowieka,** który uważa za swoje zadanie obalenie obecnego reżimu i ujęcie władzy w swoje ręce, drugi — wybrany przez naród, by bronić jego praw i ustroju. Każdy z nich miał wygłosić mowę dla uczczenia Rewolucji 1848 roku, gloryfikując ją w sposób równie wymowny, jak krańcowo odmienny.

Pierwszy zabrał głos Pierre de Gaulle, ponieważ to on jako przewodniczący Rady Miejskiej, podejmował Prezydenta.

O ironio losu!

I oto, przedstawiciel partii i jej przywódcy, stanowiący w pojęciu prawdziwych demokratów wielkie i bezpośrednie niebezpieczeństwo dla wolności ludu, przemawiał w sercu Paryża, czcząc pamięć rewolucjonistów z 1848 roku! Uczynił to, oczywiście, na swój sposób, wykazując nieomal, że ci rewolucjoniści byli odpowiednikiem gaullistów i że Francja, jeśli nie chce ulec dyktaturze, jak w roku 1851, powinna powołać . . . de Gaulle, który utrwali „prawdziwą demokrację socjalną."

Prezydent Auriol odpowiedział pięknie, kwieciście, podnosząc ważność i znaczenie rewolucji ludowej i robotniczej 1848 roku, lecz nie angażując się zbytnio. Bo w dzisiejszej sytuacji byłoby zbyt drastycznym potępienie tych wszystkich, którzy przed stu laty utopili w krwi szlachetny pęd ku wolności socjalnej. Jak łatwo jest dzisiaj uzmysłowić sobie i zrozumieć wypadki, które miały miejsce w Paryżu w 1848 roku!

Guizoty i zgryzoty

Rok 1815 oznaczał dla Francji koniec wolności. Rewolucja 1830 posłużyła jedynie do zamiany monarchii na burżuazyjne królestwo, oparte na podstawach groźnie niewzruszalnych, bo na potędze pieniądza. Burżuazja uzyskała wspaniałego sprzymierzeńca w postaci niezwykle szybko rozwijającego się przemysłu. Któż zdoła się oprzeć tym dwóm sprzymierzonym mocom? Burżuazja zrozumiała dość szybko, że równomiernie z rozwojem przemysłu musi postępować organizacja, że gdy się potrzebuje mas roboczych, trzeba je zorganizować, oczywiście, dla własnej korzyści. Po latach zysków i sukcesów nadszedł kryzys, spowodowany nadprodukcją. Trzeba było wytłumaczyć te sprawy staremu królowi i nieprzystępnemu Guizot, wszechwładnemu ministrowi. Trzeba było wspomnieć o nędzy ludu, o drożyźnie artykułów pierwszej potrzeby, o braku pracy. Ale kto tam u tronu troszczył się o robotników? Kto wiedział w ogóle o tym, że w roku 1848 Manifest Komunistyczny ukazał się właśnie w Anglii?

Godzina i... sto lat

Wówczas lud sam upomniał się o swoje prawa. I spomiędzy mieszczan, żądnych władzy i prowadzących zajadłe spory między sobą, powstali nagle ludzie, nikomu nieznani i w przeciągu kilku godzin, przy pomocy kilku karabinów i kilku barykad, ku osłupieniu wszystkich, objęli władzę. Trzeba było kilku miesięcy, aby zdumiona Francja zrozumiała, co się stało. Wielka Burżuazja od tego czasu nigdy już nie wyzbyła się nieufności w stosunku do mas robotniczych.

Kim byli ci ludzie, którzy 24 lutego 1848 roku, wieczorem, stali się panami ratusza paryskiego? Byli to nawet nie robotnicy fabryczni, a drobni rzemieślnicy z przedmieść Paryża. Pomiędzy nimi jeden nazwiskiem Marche, uderzając kolbą karabinu w posadzkę sali prezydialnej na ratuszu, wygłosił pamiętne słowa: „Obywatele, musimy uchwalić prawo do pracy dla każdego w przeciągu godziny. Lud czeka."

Gdybyż ten niecierpliwy reformator mógł przewidzieć, że lud francuski będzie czekał do dziś dnia . . .

Kim byli przywódcy ruchu w 1348 roku? Ci, którym ruch rewolucyjny zawdzięczał zarówno swoje błyskawiczne zdobycze, jak i szybką i całkowitą porażkę?

W rządzie tymczasowym zasiedli Lamartine, Ledru-Rollin, Arago. W bardzo krótkim czasie potrafili oni zneutralizować wpływ jedynego człowieka, którego można by nazwać socjalistą: Louis Blanc. Lamartine był jeszcze większym mieszczaninem, niż poetą. Wielka burżuazja nigdy nie oddała mu tej sprawiedliwości, prawdopodobnie mszcząc się w ten sposób za strach, jaki jej napędził. Wymowa i zręczność Lamartine były skuteczne i niezaprzeczone. Usidlił on nimi zwycięzców, oszołomił, uśpił ich czujność. Warto przypomnieć, jakich użył argumentów, by przeciwstawić się wprowadzeniu czerwonego sztandaru jako godła republiki: „Czerwony sztandar okrążył zaledwie Pole Marsowe, umaczany we krwi ludu w latach 1792 i 1793. Tymczasem sztandar trójkolorowy okrążył cały świat, roznosząc wszędzie wieść o zwycięstwach i wolności naszej ojczyzny." Były to piękne słowa — ale tylko słowa Zbyt wiele romantyzmu było w Rewolucji. W powodzi przemówień **utonął sens**

Sympatia Francji dla Polski w r. 1848. Składanie datków i manifestowanie uczuć.

istotny dokonanego przewrotu, zaginął problem człowieka. Bezpłodny werbalizm cechował pisarzy i socjologów owych czasów. Wiosna Ludów była przedwczesną, **jedną z tych wiosen, które zastają ziemię nieprzygotowaną do siewu. Toteż jedynym jej plonem była Nadzieja . . .**

Po obu stronach barykady

Nic nie powstaje od razu w doskonałej formie. Każda wielka sprawa wymaga ofiar. Przed dokonaniem reform bada się próbuje, popełnia omyłki. Umiera się, poświęca życia dla idei. Wielcy myśliciele i uczeni, jak Quinet, Michelet, Mickiewicz, wykładający w Collége de France, pisarze mistyczni i romantyczni jak Lamennais i inni, pobudzali do buntu przeciw zimnej i okrutnej obojętności ministrów. **lecz to było za mało by na zdobytym gruncie stworzyć podstawy nowego ustroju. Jedno było pewne — pierwszy raz kapitał zetknął się z nieznanym dotychczas niebezpieczeństwem — problemem pracy.**

Kapitał był najpierw zdziwiony, potem przestraszył się, potem zaczął czukać wyjścia. Zatrudniono 100.000 bezrobotnych przy pracach ziemnych, otworzono Warszaty Narodowe. Powoli obie strony zaczęły sobie uprzytamniać dzielącą je przepaść Kapitał zrozumiał, że jest silniejszy i jednym z elementów jego siły było to, że zrozumiał pierwszy i swą potęgę i konieczność odbycia przez masy robotnicze długiej i żmudnej drogi do należytego uświadomienia swych potrzeb i praw. Była to kwestia przyszłości — a **kapitał miał do dyspozycji środki, działające natychmiast, bezpośrednio.** I to środki najzupełniej legalne, np. wybory. W 1848 roku przyniosły one druzgocącą większość konserwatystom. Cóż w tym dziwnego. Opinia publiczna nie orientowała

*Chorągiew oddziału powstańczego Mierosławskiego *)ofiarowana przez mieszkańców m. Macon we Francji w 1848 r. Napis brzmi: „Mieszkańcy miasta Macon — dzielnym Polakom".*

się w sytuacji. **Trudno było wtedy brać na serio program reform, opracowany w jednym z klubów politycznych Paryża, przewidujący upaństwowienie Banku Francji, linii kolejowych i żeglugowych, kopalń i towarzystw asekuracyjnych: naród głosował wbrew własnym interesom.**

O czym głośnik nie mówił

Zresztą przedsięwzięto także i środki ostrożności. Na trzy dni przed wyborami obchodzono uroczyście święto Braterstwa Przy tej okazji wojsko, które w lutym opuściło stolicę, powróciło znów do niej. Teraz można było spokojnie zamknąć Warsztaty Narodowe i w czerwcu rzucić pułki generała Cavaignac przeciwko zrozpaczonym i wygłodzonym masom paryskiego ludu, który jeszcze wierzył w hasła Rewolucji: po tej straszliwej porażce porwał się on ponownie do buntu w roku 1871 — i jeszcze za wcześnie...

Nie tylko dla Francji, dla całej Europy, wstrząśniętej dreszczem przebudzenia się uśpionych mas, po krótkich chwilach upojenia nadszedł ciężki odwet despotyzmu. W Pradze, w Wiedniu, w Berlinie zdławiono wszelką możliwość reform socjalnych. Karol-Albert poniósł klęskę pod Custozzą. A we Francji uchwalono nową konstytucję, eliminując z niej starannie prawo do pracy, stanowiące śmiertelne niebezpieczeństwo dla istniejącego ustroju socjalnego. **Walka o to prawo stała się obowiązkiem przyszłych pokoleń, kroczących mozolnie po trudnej drodze, wiodącej od Wiosny Ludów do Zmierzchu Bogów**

Ale tego nie powiedziały głośniki na placach Paryża, obok których nieliczni przechodnie nie zwracali najmniejszej uwagi na słowa przemówień, transmitowanych z Ratusza paryskiego.

Gaston Fournier.

*) Artykuł p. Gastona Fourniera, wybitnego publicysty francuskiego, przeznaczony dla „Dziennika Zachodniego" nadszedł ze spóźnieniem. Zamieszczamy go jednak ze względu na subtelną charakterystykę, zarówno historycznej przeszłości, jak i obecnej sytuacji we Francji. (Red.)

Bolesław Surówka

Kolejowej epopei ciąg dalszy

Poznańskie tempo pracy i inne rzeczy

(OD SPECJALN. WYSŁANNIKA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

II.

Do Poznania „Ogólnopolska Wycieczka Dziennikarzy" organizowana przez Ministerstwo Komunikacji (taki nosimy oficjalny, aczkolwiek nieco przydługi tytuł) zajechała wczesnym rankiem, naturalnie punktualnie jak z zegarkiem w ręku. W nocy śniły nam się nastawnie, przetoki, wagony i parowozy. Aby odmienić nam trochę ten temat kierownictwo wycieczki zawiozło ją z miejsca, tym razem wspaniałymi autobusami, do gmachu miejscowej D. O. K. P., gdzie nastąpiło zwiedzanie rozmaitych kolejowych urządzeń telekomunikacyjnych. A więc centrali telefonów automatycznych (kolej ma własną ogólnokrajową sieć automatyczną, niezależną zupełnie od pocztowej), urządzeń telegraficznych, stacji dalekopisów itd.

W roli kursistów

Wszystko to było bardzo szczegółowo objaśnione, tak że chwilami czuliśmy się jak kursiści wyższego działu elektro-mechaniki z dziedziny prądów słabych. Największym powodzeniem wśród podziwiających te wszelakie najnowsze urządzenia cieszyły się tzw. chwytaki w centrali automatycznej, aczkolwiek w niejednym umyśle mogły powstać podejrzenia, jak w tej znanej anegdotce: „no dobrze, ale w jaki sposób oni w tym drucie telefonicznym mogą wydrążyć taką małą dziurkę, żeby przez nią mógł przechodzić głos . . . ?"

Wreszcie mając głowy napełnione woltażem, częstotliwością, indukcją i amperami porzuciliśmy te wszystkie cuda i przenieśliśmy się do spraw bardziej (w sensie konkretnym) kolejowych, które okazały się innymi warsztatami I klasy. Wprawdzie część prac tu wykonanych, jak np. z dziedziny naprawy wagonów i lokomotyw widzieliśmy już w Gdańsku, ale za to pokazano inną bardzo ważną rzecz, jedyną zresztą w Polsce, a mianowicie — komorę gazową dla pluskiew.

Wspaniała walka z pluskwami

Pluskwy, jak wiadomo, stały się w okresie powojennym prawdziwą plagą naszych kolei i niestety, prawie każdy z nas, mógł się już na własnej skórze przekonać, że ścisk w wagonie, czy wybita szyba w przedziale w trzaskający mróz jest niczym w porównaniu z wagonowymi przedstawicielami rodziny pluskwiaków. Stworzenia (?!) te świetnie przystosowały się do dalekobieżnych podróży i zadomowiły się w wagonach w sposób znakomity, nic sobie nie robiąc z żadnych klas i przedziałów, nawet jak najściślej zarezerwowanych, a tak samo nie szanując najbardziej nawet czcigodnych pasażerów.

Walka z nimi była bardzo trudna, bo pluskwy drwiły sobie z rozmaitych proszków owadobójczych, czy gruntownego czyszczenia wagonu. Dopiero w Poznaniu dobrano im się do skóry To dobieranie się do skóry wygląda w taki sposób:

Do sklepionej metalowej komory wjeżdża wagon zapluskwiony (uwaga! Jak wygląda wagon zapluskwiony, o tym mogą świadczyć próbówki, przechowywane w warsztatach: jedno zaczerpnięcie taką próbówką wzdłuż szpary między siedzeniami wydobywa na świat np. 70 sztuk pluskiew!) i tam zostaje poddany trzem kolejnym operacjom. Naprzód podwyższa się ciśnienie powietrza, co bardzo źle wpływa na zdrowie pluskiew. Następnie to powietrze się ogrzewa do temperatury również zupełnie nieodpowiedniej dla rodu pluskwiego. Wreszcie następuje rozpylanie formaliny w formie gazu, co już do reszty wykańcza niesympatyczne owady oraz ich progeniturę. W rezultacie po ośmiu godzinach pobytu w komorze gazowej wagon wychodzi czysty jak łza dziewicy i pluskwy w nim nie upatrzysz ani na lekarstwo.

Zakład odpluskwienia prosperuje świetnie i działa na dwie zmiany, czyli że przez niego przechodzi 60 wagonów miesięcznie.

Inna rzecz, że do tej komory przydałoby się wprowadzić również i niektórych pasażerów . . .

Zakłady odbudowy lokomotyw w poznańskich warsztatach są naprawdę gigantyczne, zaś hałas, który panuje w dziale spawania i naprawy kotłów parowozowych jest także gigantyczny. Proszę sobie wyobrazić wielką halę, w której poddaje się operacji odmładzającej kilkadziesiąt kotłów naraz, a przy każdym kotle działa równocześnie po kilka młotów pneumatycznych. Przypomina to „granie" setki ciężkich karabinów maszynowych w średniej wielkości sali gimnastycznej.

Ale p. Andrzej Kasprzak, operujący takim młotem, krzyczy mi na cały głos do ucha:

— Już dwadzieścia osiem lat pracuję tutaj i to mi zupełnie nie przeszkadza . . . Słyszę świetnie i gram w orkiestrze zakładowej na kornecie!

Nie nosi też korkowych czopków, ani waty w uszach. Inni jednak takie środki profilaktyczne stosują Trudno, nie każdy może być tak wytrzymały.

Nam zaś po wyjściu, jeszcze przez pół godziny dzwoni w uszach, a w głowie huczy.

Za to lokomotywy, które wychodzą po naprawie z zakładów poznańskich wyglądają zachwycająco, a nikt nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałby nigdy, że parę tygodni wstecz były to zardzewiałe i połamane graty, za które handlarz starym żelazem nie dałby paru groszy.

Oglądamy potem nowe (to znaczy odbudowane kompletnie i po prostu przerobione od stóp do głów) dalekobieżne wagony pasażerskie. Druga i pierwsza klasa Pierwsza klasa ma siedzenia niebieskie w biały rzucik (cudownie miękkie), zaś druga w kolorze zielonym i troszeczkę mniej miękkie. W pierwszej klasie jest trzy miejsca na „ławkę", w drugiej zaś cztery. Jest to już powojenne zagęszczenie, z którym jeszcze przez jakiś czas będziemy musieli się liczyć, zanim wrócimy do przedwojennej normy: I dwa miejsca, II zaś trzy.

Nie zapominajmy o psach

No i coś dla psów. W nowych wagonach tzw. pullmanowskich robi się również przedziały dla psów. Ale inne niż dawniej. Mianowicie z boku wagonu są drzwiczki, które po otwarciu ukazują wcale wygodne pomieszczenie z korytkiem na jedzenie i wodę, należycie oświetlone i wentylowane. W każdym takim „przedziale", a jest ich dwa w wagonie, jest miejsce dla dwóch naszych, jak to się mówi, najwierniejszych przyjaciół, aczkolwiek nie wiadomo, czy nasi najwierniejsi przyjaciele przyjmą bez mruczenia, a właściwie bez szczekania takie przymusowe pozbawienie ich ludzkiego towarzystwa.

W każdym bądź razie, jeśli już PKP zaczyna dbać o piesków, to znaczy, że wkraczamy rzeczywiście w erę prawdziwie pokojową.

A jeśli chodzi o Warsztaty Główne w Poznaniu, to te pracują całą parą. Jak zwykle zaczęto z niczego. Zakłady były zniszczone (przeważnie spalone), a poza tym zdewastowane, no ale, jak to w Poznaniu, nie siedziano z założonymi rękami, lecz wzięto się energicznie do roboty i do 1 stycznia tego roku naprawiono i wyremontowano tak: 950 parowozów, 2403 wagony osobowe i 5421 wagonów towarowych. Gdyby tak te wszystkie pojazdy ustawić w jeden szereg, to by wyniosło to dobrych kilkanaście kilometrów. Poznań więc ma być z czego dumny . . .

Ale oczywiście nie na tym koniec. Warsztaty się rozbudowują. Powstaną wkrótce nowe hale i nowe budynki, tak że niedługo produkcja się podwoi i potroi. Jednym słowem nasze koleje nie śpią, lecz pracują, aby osiągnąć już nie przedwojenny poziom, lecz by zrównać się z najlepszymi kolejami świata. Daj Boże.

Nie każdy umie zrobić zamek

Zwiedzamy jeszcze potem szkołę uczniów, gdzie kilkunastoletnie chłopaki przy imadłach z zapałem piłują i świdrują rozmaite przedmioty, nie zwracając przy tym na nas najmniejszej uwagi. I zupełnie słusznie. Bo czy który z nas potrafiłby tak pięknie wykonać zamek do skrzynki kolejowej, jak to robi na przykład 15-letni Józef Maciejczyk? Na pewno nie.

Następnie obiad w stołówce, wcale uczciwy, przy którym przygrywa orkiestra zakładowa, grająca naprawdę bardzo dobrze, a po obiedzie przedstawienie amatorskie. Bo w Warsztatach Głównych nie tylko się pracuje, ale też dba się o rozrywki dla pracownika. Pokazano więc wycieczce dziennikarskiej wesołą komedyjkę, tłumaczoną z francuskiego, a zasadzającą się na poskromieniu tradycyjnej, a nieszczęsnej teściowej. I trzeba przyznać bez żadnego komplementiarstwa, że jak na amatorów, to było wcale udane przedstawienie. Jedna tylko mała uwaga: reżyser powinien zwrócić uwagę, aby „aktorowie" nie wymawiali Vichy jak Wichy. No, ale takie „wpadunki" zdarzają się czasami i w prawdziwym teatrze . . .

W wesołym nastroju z powodu szczęśliwego zakończenia historii z teściową pojechaliśmy z kolei zwiedzać miasto, konstatując z podziwem, jak szybko i energicznie Poznań dźwiga się z gruzów, a po spędzeniu wieczoru w Operze na bardzo dobrze wykonanym „Eugeniuszu Onieginie" (świetne zwłaszcza osłony balu w domu rodzinnym Tatiany i pojedynku) i po oglądnięciu odbudowanego ratusza w świetle reflektorów, udaliśmy się na dworzec, aby w naszym „Hotelu na kółkach" ruszyć w dalszą drogę.

Tym razem jednak tematem rozmów nie były już nastawnie, ani parowozy, tylko naprawdę gościnne przyjęcie, jakie nam zgotowała Poznańska D. O. K. P.

Bolesław Surówka

Czy zaprenumerowałeś już
„BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI"
Cena tomiku zł 50.—. W prenumeracie zleconej zł 80.— miesięcznie (za dwa tomiki).
Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. 850

ZAKŁ. CHEM. „CZECHOWICE"
Sp. z ogr. odp.
Zarząd w Katowicach, ul. Katowicka 16
dostarcza:
lepiki bitumiczne, lepiki bitumiczno-smołowcowe, masy kleiste, masy wilgociochronne, lakiery rdzochronne, destyluje smołę surową.
Zapytania kierować do Zakładu do Dziedzic lub biura Zarządu w Katowicach, ul. Katowicka 16. (940)

DYR. OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW Katowice, ul. Słowackiego nr 11
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót murarskich i ślusarsko-zabezpieczeniowych w budynku urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego Bytom 2, przy ul. Karola Miarki.

Przetarg rozpocznie się w dniu 22. 3. 1948 r. o godz. 11 w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji w Katowicach przy ul. Słowackiego nr 11. Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki, określające zakres i jakość robót, formę i sposób składania ofert, wysokość, formę i sposób złożenia wadium oraz kaucji itp. zawarte są w „wezwaniu do składania ofert", które otrzymać można bezpłatnie w biurze kancelarii Dyrekcji przy ul. Słowackiego 11, codziennie w godzinach od 9—14 z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. We wskazanym wyżej biurze i oznaczonych godzinach zainteresowani mogą otrzymać za zwrotem kosztów podkładki kosztorysowe i formularze oferty.

Bliższych informacji udzieli Oddział Budowlany Dyrekcji (pokój nr 35) w godz. urzędowych.

Oferty należy składać w kopertach nieprzejrzystych, zalakowanych bez uwidocznienia firmy na kopercie zewnętrznej z napisem „Oferta na wykonanie robót murarskich i ślusarsko-zabezpieczeniowych w budynku Urzędu poczt.-telekom. Bytom 2". Koperta wewnętrzna winna zawierać nazwę firmy, lub nazwisko oferenta.

Oferty można składać na wszystkie, lub też poszczególne roboty, wymienione w niniejszym ogłoszeniu.

Oferty bez dołączonego kwitu, stwierdzającego złożenie wymaganego wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy, lub dowodu zwolnienia od składania wadium, nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, podziału robót między kilku oferentów, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

ZA DYREKTORA OKRĘGU:
(—) J. Dzierzgowski
(948) Naczelnik Wydz. Administracyjnego

Książnica-Atlas
Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze obecnie we Wrocławiu, ul. Kiełbaśnicza 32 wzywa posiadaczy akcyj do przedłożenia dokumentów do rejestracji w terminie do 1 kwietnia 1948 r. pod rygorem utraty mocy prawnej akcyj stosownie do postanowień dekretu z 3 lutego 1947 (Dz. U. Nr 22, poz. 88). (941)

ZJEDN. ENERGETYCZN. ZAGŁ. WĘGLOWEGO
Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim w Będzinie
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót betonowych, murarskich i ciesielskich przy budowie gmachu Gimnazjum Energetycznego w Sosnowcu.

Podkładki ofertowe za opłatą zł 300.— oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Wydziału Budowlanego Elektrowni codziennie w godzinach od 8—15.

Oferty należy składać w terminie do dnia 20 marca br. w sekretariacie Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim w Będzinie, ul. General. Stalina 141 w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę Gimnazjum Energetycznego". Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia do kasy Elektrowni względnie na rachunek żyrowy Elektrowni w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Sosnowcu, wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 marca br. o godz. 10 w biurze Elektrowni.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim w Będzinie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej kwoty, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. 952

Samochód
4-ro osobowy D.K.W.
limuzyna tanio do sprzedania.
Oferty do „Czytelnika" Katowice pod „Samochód D.K.W." 906

GLIWICKIE ZAKŁADY HUTNICZE
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTW. Gliwice, ul. Dubois 18
ogłaszają
przetarg nieograniczony
na odbudowę 12 domków mieszkalnych oraz budowę budynków gospodarskich dla Huty „Andrzej" w Zawadzkiem, pow. Strzelce.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Administracji Nieruchomości G. Z. H., Gliwice, ul. Dubois 18, I p. od dnia ogłoszenia przetargu.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na odbudowę domków dla huty „Andrzej" należy składać do dnia 16. 3 1948 r. do godz. 10 w Wydz. Handlowym Gliwickich Zakładów Hutniczych, Gliwice, ul Dubois 18, pok. 32.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10. G. Z. H. zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia ilości przetargowych, rozdziału robót między kilku oferentów względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowań.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie do kasy G. Z. H. wadium w wys. 2% sumy kosztorysu.

Dopuszczalne jest załączenie bankowego listu gwarancyjnego z terminem nie krótszym od ofertowego. 934

Przedsiębiorstwo Państwowe „Polskie Uzdrowiska"
Naczelna Dyrekcja w Warszawie, Żurawia 24a
poszukuje
lekarzy internistów
(pożądana znajomość balneologii) na stanowiska lekarzy administracyjnych oraz ordynatorów Sanatoriów w Połczynie i innych zdrojowiskach Polski.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod wyżej podanym adresem, Dział Lecznictwa. 944

URZĄD WOJEWÓDZKI KRAKOWSKI
Wydział Komunikacyjny
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie w Kamieniołomach Państwowych w Klęczanach, powiat Nowy Sącz:
1. **Sieci zasilającej wysokiego napięcia o mocy 30 KV — długości około 2500 mb.**
2. **Stacji transformatorowej z rozdzielnią niskiego i wysokiego napięcia.**

Termin ukończenia robót do dnia 1 sierpnia 1948 roku.

Oferty należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim — Wydział Komunikacyjny, ul. Basztowa nr 22 pokój nr 187 do godz. 10 dnia 15 marca 1948 r., w którym to czasie nastąpi ich otwarcie.

Do oferty dołączyć należy kwit Urzędu Skarbowego na wpłacone wadium w gotówce w wysokości 1 proc. od sumy oferowanej, względnie w obligacjach P. P. O. K. nominalnej wartości.

Podkładki ofertowe, informacje i projekt do wglądu otrzymać można w godzinach urzędowych w Urzędzie Wojewódzkim III piętro, pokój nr 182.

Oferować można na jedną lub obie pozycje robót.

Urząd Wojewódzki — Wydział Komunikacyjny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Za Wojewodę
(—) Inż. J. Różycki wr.
943 w/z Naczelnika Wydz. Komunikacyjnego

ZARZĄD MIEJSKI W JELENIEJ GÓRZE ogłasza niniejszym
przetarg nieograniczony
na dzierżawę hotelu „Europejskiego" w Jeleniej Górze, przy ul. 1 Maja Nr 10.

Hotel składa się ze 160 pokoi, restauracji i lokali handlowych na parterze. Ma centralne ogrzewanie, gaz i t. p. W hotelu jest czynnych 55 pokoi.

Jednym z podstawowych warunków dzierżawy jest stopniowe zwiększenie używalności pokoi do pełnej ilości 160 z rozpoczęciem sezonu turystycznego.

Oferty składać należy do dnia 25 marca 1948 r. do Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze Ratusz, pokój 14 w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wydzierżawienie Hotelu Europejskiego".

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 marca 1948 r.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do K. K. O. na konto Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze Nr 221/50 wadium w kwocie zł 100.000.

Z bliższymi warunkami dzierżawy zapoznać się można w Zarządzie Miejskim w Jeleniej Górze. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wydzierżawienia obiektu osobie dowolnej, jak również ewent. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Jelenia Góra, dnia 27. II. 1948 r.
931 Zarząd Miejski w Jeleniej Górze

Naczelna Dyrekcja Przedsiębiorstwa Państwowego „POLSKIE UZDROWISKA" w Warszawie, Żurawia 24 a ogłasza
przetarg nieograniczony
na dostawę:
- **I. 20.000 szt. skrzyń transportowych według obowiązującego wzoru**
- **II. a) 320.000 szt. gumek do butelek „Krachle"**
  - **b) 320.000 szt. jarzm „ „ „**
  - **c) 320.000 szt. porcelanek do butelek „Krachle"**
  - **lub**
- **III. 320.000 pełnych kompletów uzbrojenia na butelki „Krachle".**

Wzory i podkładki do obejrzenia w Naczelnej Dyrekcji „Polskich Uzdrowisk" — Dział Produktów Zdrojowych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę skrzyń" lub uzbrojenia na butelki krachle" w kancelarii P. P. P. U. do dnia 22 marca 1948 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 marca br. o godz. 10 w lokalu P. P. P. U., pokój 8. 913

Uwaga Straży Morskiej Gdańsk!
Wszystkich funkcjonariuszy b. Straży Morskiej, którzy dotychczas nie podjęli wyrównania ekwiwalentu żywnościowego za czas od 1. III 1947 r. do 31. X 1947 r. **wzywa się do osobistego zgłoszenia w Straży Portowej Gdańsk - Oliwa lub zapodania swego odresu w terminie do 31 maja 1948 r.**

Zastrzega się, że po tym terminie niepodjęte należności przechodzą na rzecz Skarbu Państwa.

KOMENDA STRAŻY MORSKIEJ
861 Gdańsk - Oliwa, Al. Sprzymierzonych 23

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
Łódź, ulica Piotrkowska nr 171
ogłasza
przetarg nieograniczony
na dostawę: 50 ton żwirku do filtra wodnego.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę żwirku" kierować należy pod adresem j/w do dnia 16 marca 1948 r. Otwarcie kopert nastąpi dnia 17 marca 1948 r. o godzinie 10 w obecności zainteresowanych i przedstawicieli Centrali.

Centrala zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę. (942)

KRAPKOWICKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Kaletach
zatrudnią w przedsiębiorstwie i w podległych sobie fabrykach:

3 inżynierów-mechaników, 2 inżynierów wzgl. magistrów chemii, 6 techników-konstruktorów, 1 kierownika ruchu (technik), 6 laborantów (laborantek), 1 księgowego, 1 kalkulatora, 2 stenotypistki, 6 kreślarzy

Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Wydział Personalny Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Kaletach. (947)

Wolne posady

DROGISTA dyplomowany, w wieku średnim, kawaler obeznany z ekspedycją w hurcie, poszukiwany. Zgłoszenia tylko z referencjami, Dom Apteczny, Kraków, Wielopole 3. 1435d

KORESPONDENTKĘ rutynowaną do Biura Technicznego zaangażujemy. Bytom, tel. 49-93. 2704g

KIEROWNIK z kwalifikacjami fachowymi do farbiarni i pralni chemicznej poszukiwany. Oferty: Kraków „Wspólnota" plac Wszystkich Świętych 8 pod „354". 1533d

FRYZJERKA potrzebna na stałe. Dąbrowa Górnicza Sobieskiego 1. Pawłowski. 2755g

BUCHALTER samodzielny, dobre warunki zaraz potrzebny. Katowice Teatralna 12, tel. 333-68, 333-63. 2752g

KRAWCOWA, krój pierwszorzędny potrzebna od zaraz. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2203". 2730g

DWÓCH traktorzystów do traktorów Farmal i dwóch karbowych od 1. 4, majątek Wielki Zielun, p. Gniechowice, pow. Wrocław (st. kol. Pustków Żurawski na linii Wrocław - Świdnica) 1529d

Posad poszukują

KOŁODZIEJ (stelmach, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Czytelnik Sosnowiec pod „Kołodziej". 2671g

KUPIEC - bufetowiec, ze świadectwami z ukończoną szkołą handlową i praktyką (firmy Szkowron we Lwowie), były właściciel lokalu gastronomicznego szuka posady kierownika, bufetowca, ewentualnie przystąpi do spółki, do intratnego interesu. Oferty proszę kierować do Administracji Dziennika Zachodniego Wałbrzych pod „Energiczny". 1543d

TECHNIK - dentysta, młody z ośmioletnią praktyką poszukuje posady. Oferty: Chrzanów, Kolonia Rozpontowa 44, pp. Maniakin. 2767g

MŁODA panienka poszukuje pracy, najchętniej w sklepie. Zgłoszenia: Bytom Daszyńskiego 4, m. 3. 2762g

PRACOWNIK fryzjerski poszukuje pracy na stałe od zaraz. Oferty kierować „Czytelnik" Katowice pod „1920". 2753g

MECHANIK specjalista maszyn do szycia wszelkich typów przyjmie pracę od zaraz, miejscowość obojętna. Oferty „Czytelnik" Sosnowiec pod „Mechanik". 2758g

CUKIERNIK lat 35, deserat, lodziarz, karta rzemieślnicza, poszukuje posady. Oferty Adm. Dzien. Zach. Katowice pod „2219". 2765g

RUTYNOWANY księgowy — kosztowiec (specjalność) dotychczas na kier. stanowiskach w przemyśle — zmieni posadę od 1. 4. br. Oferty z podaniem warunków kierować „Czytelnik" Szopienice pod „Księgowy" 2746g

Kupno

KALANDER (maszyny do prasowania) kupi „CERTA", Kraków, Retoryka 17. 1433d

WINDY BUDOWLANE (z motorem lub bez) nabędzie S. P. B. Katowice, 3 Maja nr 23. 2697g

WYTWÓRNIA win kupi beczki od wina od 300—1000 litr. Zgłoszenia: Herko Mysłowice, Rynek 16, tel. 220-95. 2695g

WANILINĘ w proszku kopujemy. „Enbegeka" Katowice, Piebiscytowa 17. 1502d

„RADIO - Kosmos" zakupi miliwoltomierze, oscylograf, kabel ziemny Kraków, Rynek Gł. 15, Dropowski. 1534d

KUPIĘ formy do wypieku wafli. Oferty składać „Czytelnik" Szopienice pod „Formy". 2747g

„ORGANIZACJA gospodarstwa domowego", „Pani domu" oraz inne wydawnictwa fachowe dotyczące żywienia, prac domowych **KUPIMY**. Oferty z ceną: Instytut Gospodarstwa Domowego, W-wa, Podchorążych 69. 1549d

Sprzedaże

KOSZE wiklinowe do balonów, miotły brzozowe poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, telef. 302-03. 1301d

KASĘ OGNIOTRWAŁĄ w bardzo dobrym stanie, wymiar 1 m x 75 x 60 cm. — sprzedam. Wiadomość: Bytom, Krzyżowa 24. Sąsiadek. Warsztat ślusarski. 2698g

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techn. dostarcza „Młynarstwo", Kraków, Filipa 13. 1393d

CERATĘ PAPIEROWĄ i ceratę prawdziwą — dostarcza hurtowo Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. 1434d

ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „MALTRA", Przemysł Chem.-Spoż. Kraków, Zwierzyniecka 35. 1378d

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 1458d

SAMOCHÓD „Saurer" 6-tonowy na nowych gumach po generalnym remoncie do sprzedania. Telefon 336-98. 2726g

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 1385d

PIANINA, FORTEPIANY, fisharmonie. Sprzedaż z rachunkiem. Przedsiębiorstwo Państwowe, Katowice, 27 Stycznia 5, tel. 338-52 2651g

SPRZEDAM wóz ciężarowy Opel-Blitz po kapitalnym remoncie z zapasowymi częściami. Wiadomość telefon 68-473. 2645g

SAMOCHÓD półciężarowy „Dodge" w pierwszorzędnym stanie sprzedamy. Gliwicka Hurtownia Piwa. — Gliwice, Szobiszowicka 1, tel. 29-79. 2721g

DLA SZPITALI ceratę i płótno gumowane poleca Tadeusz Sarnowicz, Artykuły gumowe. Katowice, Kochanowskiego 12, telefon 353-69. 1521d

SAMOCHÓD ciężarowy Ford V 8, jak nowy, sprzedamy. Oferty: „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,118". 1550d

SPRZEDAM motocykl D. K. W. 350, starszy typ w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia: Lubliniec, tel. 75. 1537d

POWOZKA (landauer) w dobrym stanie i 1 szafę sprzedam Koś Piotr Katowice-Dąb, ul. Dębowa 66. tel. 32555. 2749g

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Zgłoszenia: Kraków, Al. Słowackiego 35/9 1532d

SPRZEDAM narzędzia montażowe jak: aparat autogen wielokrążki, lewary, młoty pneumat. (Flotmanna) i tp. Wiadomość: „Czytelnik" Chorzów, pod „35". 2764g

SPRZEDAM liczniki prądu stałego na światło 220 V na sile 440 V oraz kilkanaście motorów prądu stałego 440 V. Zgłoszenia „Amper" Rzeszów, Słowackiego 6. 1530d

OKAZYJNIE sprzedam 100 kg gumy arabskiej i dwie tony potasu żrącego z importu. Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych, Katowice, Stawowa 20, tel. 33357. 1547d

MOTOCYKL DKW 200 stan pierwszorzędny, sprzedam Bytom, 1 Maja 60. 2741g

Mieszkania

MIESZKANIE 2-pokojowe lub 4-pokojowe z ogrodem we Wrocławiu zamienię na willę lub 3 pokoje z ogrodem w Gliwicach. Zgłoszenia: Czytelnik Wrocław „64064". 1535d

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego łazienka w Gliwicach. Zwrócę koszty remontu, Gliwice, Zwycięstwa 33/3. 2768g

Lokale handlowe

LOKAL handlowy w śródmieściu nadający się na magazyny, ewentualnie fabryczkę do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Częstochowa, Bar „Astoria", Aleja 1 — tel. 23-50. 1489d

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza Katowice, Młyńska 7, III p. po lewej. 2760g

DR MED. JULII SWITALSKIEJ — Szkoła Masażu Leczniczego i Kosmetyki Racjonalnej — rozpoczyna kurs letni. Zapisy — Warszawa, Żurawia 32. Ilość słuchaczek ograniczona. Laboratorium Dr Julii Switalskiej czynne i niema nic wspólnego z Ob. Gizellą Switalską. 1528d

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej. Katowice, 1 Maja 8. 1442d

Zguby

ZGINĘŁA suczka „Spaniel" 5-miesięczna ciemno brązowa, łapki u dołu popielate. Odprowadzić za wysoką nagrodą. Gliwice, Wrocławska 11/3. Ostrzega się przed kupnem. 2720g

ZGUBIONO zaświadczenie RKU, wydane w Opolu na nazwisko Zboch Stanisław, zam. Opole, Chorzowska 3 1551d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU kartę rejestracyjną sklepu spożywczego, dokumenty przedwojenne, dowody miejscowe oraz inne na nazwisko Sordyl Franciszek, zamieszk. Wałbrzych, A. Pługa 8. 1546d

OSTRZEGA się przed kupnem maszyny biurowej do pisania marki „ORGA" oraz 64 kg szczeci w paczkach skradzionej w Fabryce Szczotek w Będzinie. 2756g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz zameldowanie na nazwisko Zimon Augustyn, Bytom, Józefczaka 34. 2763g

ZGUBIONO dowód osobisty Nr 819 wyst. przez Zarząd Gminny Pierścieć 25. 9. 1946 na nazwisko Szczotka Franciszek, ur. 28. 6. 1926 w Zabłociu zamieszk. Pierściec 104 pow. Cieszyn. 2743g

ZGUBIONO dowód roweru na nazwisko Morkisz Paweł, Pogórz 8, pow. Cieszyn. 2742g

ZAGINĄŁ pies — duży, owczarek — wabi się Baca. Odprowadzić za nagrodą Katowice 3, Klonowa 19 Inż. F. Grzywak. 2759g

SKRADZIONO wszelkie dokumenty na nazwisko Malcherek Stefania, zam. Katowice, Graniczna 11. 2766g

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Frankowska Juliana i Frankowska Anna, zamieszkali w Ligocie Kuźni nr 5 pow. Niemodlin. 1543d

ZGUBIONO książkę wojskową, wystawioną przez RKU Paczków. Znalazca proszony o zwrot. Buszyński Antoni, Łambinowice, ul. Zielona 2, pow. Niemodlin. 1539d

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez Zarząd Gm Zbior. Skoczów - wieś dnia 14. 3. 1947 Nr 40/47 na nazwisko Grycz Józef urodz. 18. 7. 1886 w Nierodzimie, zamieszk. w Kiczycach 72, pow. Cieszyn. 2344g

ZGUBIONO deklarację wierności na nazwisko Kaczmarczyk Łucja, Sowice. 1548d

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną Nr 2507/492 w Dubnie, Witkowski Maciej, — Gracz, pow. Niemodlin. 1538d

ZGUBIONO dowód osobisty (kenkarta), dowód tożsamości konia i dowód zameldowania rodziny w gminie Grabin, Knak Jan — Klucznik pow. Niemodlin. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot. 1540d

ZGUBIONO zaświadczenie narodowości polskiej Nr 523, wystawione w Niemodlinie, Witek Maria Piechocice, pow. Niemodlin 1541d

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego — wystawione przez Starostwo w Niemodlinie na nazwisko Gryszczyk Anna Ligota - Kuźnia, pow. Niemodlin. 1544d

SKRADZIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wystawione przez Starostwo w Niemodlinie na nazwisko Kuboń Anna, Kuźnia - Ligota, pow. Niemodlin. 1542d

Poszukiwanie

INŻYNIERA Stefana Purzyckiego poszukuje i prosi o wiadomość inż. T. Borkowski, Jelenia Góra, skr. poczt. 265. 1511d

POSZUKUJĘ Ramera Leo, Aptekarza z żoną Anną, który przebywał w ZSRR Ktoby wiedział o miejscu pobytu proszony o zawiadomienie Winnicki — Wrocław, ul. Świerczewskiego 65. 1536d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społeczn. Sosnowiec 4887797 Strzelczyk Maria, Myszków 1531d

UNIEWAŻNIAM zgubioną zniżkę kolejową, Olbrich Wiktoria Mikołów - Kamionka, Sienkiewicza 14. 2761g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sosnowiec na nazwisko Nagłowski Tadeusz, Będzin, Podjazie 20. 2754g

UNIEWAŻNIAM skradzioną koncesję, kartę przemysłową, dowód osobisty, dowód osobisty mojej żony Marianny z domu Konieczny oraz kartę rejestracyjną. Kudła Stanisław, Wieś Olszamowice pow. Końskie. 2345g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Sosnowiec na nazwisko Majerczak Józef oraz dowód tożsamości konia maść: kary, lat 11, prawe oko zacięgnięte. Majerczak Józef, Będzin, Cynkowa 16. 2757g

Różne

RADIOKLINIKA, Katowice Kościuszki 8. — naprawia wszelkie aparaty, szybko, solidnie i tanio. 1466d

Ostrzeżenie
Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach ostrzega przed kupnem maszyny do pisania „URANIA" nr 163.473 walizkowej, skradzionej z biura Urzędu Radiotelegraficznego w Katowicach. (950)

Zarząd Miejski w Gliwicach ogłasza:
przetarg
na sprzedaż 1.100.000 nowych cegieł loco Cegielnia Miejska, ul. Rybnicka 45/47 Oferty składać w Wydziale Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich, ul. Dolnych Wałów 11, p. 28 do 19 marca 1948. (945)

Zarząd Miejski w Gliwicach sprzeda: (946)
2 karoserie 2
osobowe „D. K. W."
Oferty składać w Wydziale Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich, ul. Dolnych Wałów 11, p. 28 do 16 marca 1948 r. Karoserie oglądać można w Taborze Miejskim, ul. Wrocławska 1.

Szkoła tresury psów policyjnych i użytkowych
przyjmuje: 936
Katowice-Załęże
ul. Wilsona 12, mieszk. 7

Worki 3 krotne, **tekturę falistą i torebki** sklepowe **koperty Papeterię Kartki świąteczne** 935
poleca
po cenach hurtowych
L. Maślński
Katowice, Ligonia 6, tel. 35873

KIT okienny miniowy kotłowy
poleca
Sopocka Wytw. Kitu
A. Nowacki i S-ka
Sopot, ul. Stalina 817, tel. 516-89. (939)

Smagusówki
o różnych zapachach po cenach najniższych poleca:
Wytwórnia Chem.-Kosm.
„BIEL"
Częstochowa, Armii Ludowej 6, tel. 23-58 916

Z dymem pożarów...

Straty wielomilionowe przez nieostrożność

Kłodzko (bor). Jak informuje Pow. Kom. Straży Pożarnej, na terenie pow. kłodzkiego w roku 1947 wybuchło 96 pożarów, w tym 34 leśnych. Przyczyną pożarów lasów była po większej części nieostrożność ze strony wycieczkowiczów i harcerzy, zakładających na leśnych polanach obozy letnie. W czasie upalnego lata lada niedopałek papierosa, zagaszone ognisko, lub zapałka pociągnąć mogą katastrofalne następstwa. W r. ub. spłonęło doszczętnie ponad 35 ha lasu, co stanowi poważne nadwyrężenie naszej gospodarki leśnej, nie mówiąc już o zeszpeceniu krajobrazu.

W większości wypadków przyczyną pożarów budynków jest nieostrożność mieszkańców, objawiająca się w niedbałym obchodzeniu się z palenisками i przewodami dymnymi, tak rzadko czyszczonymi. Straty wyrządzone przez pożary w zabudowaniach przekraczają sumę 22 mil. zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że dzięki sprężystym akcjom Straży Pożarnych uratowanych zostało wiele obiektów o łącznej wartości 22 mil. zł.

Na ogólną liczbę 64 oddziałów Straży w powiecie — przeprowadzono 164 akcje ratunkowe na większą skalę. Wyróżniły się szczególnie: Straż w Polanicy, Wojborzu, Szalejewie Dolnym i Wambierzycach.

Kupujemy realności poniemieckie!

Wrocław. (st) Okręgowa Komisja Zw. Zaw. podaje do wiadomości, że starający się o kupno realności poniemieckich winni przedkładać na prowincji powiatowym Radom Zw. Zaw., a we Wrocławiu OKZZ następujące zaświadczenia do potwierdzenia: zaświadczenie pracy, wydane przez kierownika personalnego, potwierdzenie przez radę zakładową i Oddział Zw. Zaw., zaświadczenie pracy winno opiewać, że starający się o dany obiekt pracuje zarobkowo od czasu ukazania się dekretu, tj. 6 grudnia 1946 r., na zaświadczeniu należy wymienić obiekt (położenie), o który stara się zainteresowany.

Wszystkie punkty powinny być na jednym egzemplarzu i tylko jeden raz wyszczególnione przez zakład pracy.

Zarówno pow. Rady Zw. Zaw., jak i OKZZ będą prowadziły ścisłą ewidencję potwierdzeń. Interesantów w powyższych sprawach przyjmuje drugi sekretarz OKZZ, we wtorki, środy i czwartki, w godzinach od 15 do 17, w gmachu OKZZ, Mazowiecka 17, pokój 121.

Walny Zjazd Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej

»Dobrobyt wsi dobrobytem Państwa«

Duch wyścigu pracy musi ożywiać rolnika

Wrocław. (st) Z udziałem wicewojewody wrocławskiego, St. Kamińskiego, przewodniczącego WRN Grochalskiego, sekretarza gen. zarządu głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej — Włodalskiego, posła Kaczochy, posłanki Tomczak, płk. Lipińskiego, przedstawicieli partii, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz ponad 600 delegatów, rozpoczął się w sobotę w sali OKZZ drugi walny zjazd woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Zjazd zagaił prezes zarządu woj. Związku, Jaśkiewicz. Do prezydium weszli: sekretarz Włodalski, prezes Jaśkiewicz, członkowie zarządu wojewódzkiego Związku oraz wybitni przedstawiciele z terenu.

Na wniosek prezydium, zebrani wysłali depeszę do Prezydenta RP Bieruta, w której zapewniają Głowę Państwa, że chłopi dolnośląscy nie ustaną w swej pracy i wysiłkach nad wyżywieniem ludności miejskiej oraz zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Podobne depesze wysłano do marszałka Sejmu Kowalskiego, premiera Cyrankiewicza, ministra Ziem Odzyskanych Gomułki, min. rolnictwa i reform rolnych Dąb-Kocioła i prezesa zarządu głównego Z. S. Ch.

Z kolei sekretarz Włodalski dokonał odsłonięcia nowego sztandaru woj. Z. S. Ch. we Wrocławiu. Wręczając sztandar chorążemu, sekretarz generalny podkreślił, iż hasło, widniejące na sztandarze — „Dobrobyt wsi — dobrytem Państwa", winno być bodźcem do jeszcze bardziej wytężonej pracy Związku Samopomocy Chłopskiej na terenie Dolnego Śląska.

W imieniu wojewody wrocławskiego, zabrał głos wicewojewoda St. Kamiński, omawiając zadania na odcinku przebudowy wsi, nałożone przez Rząd Polski, zarówno na związek jak i na chłopów.

Pozdrowił zjazd w imieniu odrodzonego Wojska Polskiego, płk. Lipiński, zastępca dowódcy O. W. Wrocław, zaznaczając iż chłopskie sprawy są odrodzonemu Wojsku Polskiemu bliskie i że wojsko nauczyło się cenić pracę chłopów, którzy zawsze mogą liczyć na współpracę żołnierzy.

Przedstawiciel Komisji Porozumiewawczej wszystkich stronnictw demokratycznych Dolnego Śląska, Starewicz uwypuklił w swym przemówieniu osiągnięcia i zdobycze obozu demokracji polskiej, co było możliwe dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu. Siła, wynikająca z jedności mas, jest źródłem odrodzenia polskiej wsi. Zadania, jakie społeczeństwo dolnośląskie stawia przed chłopem, wyrażają się w podjęciu przez niego walki o zwiększenie wydajności plonów, produkcji rolnej i zlikwidowanie resztek odłogów. Duch wyścigu pracy, jaki objął cały świat pracy w Polsce, musi ożywiać również rolnika.

Po odczytaniu depesz, nadesłanych na zjazd przez min. Dąb-Kocioła i prezesa Janusza, sekretarz generalny Włodalski wygłosił przeszło godzinny referat polityczno-gospodarczy, uwzględniając zadania, jakie stoją w obecnym etapie przed Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Dalszy ciąg obrad pierwszego dnia poświęcony był wyborom poszczególnych komisji zjazdowych, sprawozdaniu z działalności zarządu wojewódzkiego, planom pracy na rok 1948 i uchwaleniu preliminarza budżetowego.

W drugim dniu obrad, przewidziana jest dyskusja oraz wybór nowych władz okręgowych związku.

Wczasy w ośrodkach wiejskich

Robotnicy wśród rolników

Kłodzko (bro). Mimo dużego nasilenia w ruchu kuracyjnym i turystycznym na terenie pow. kłodzkiego, nie wszystkie możliwości tego pięknego zakątka Dolnego Śląska są wykorzystane.

Wczasowicze i kuracjusze zapełniają przede wszystkim pensjonaty i domy wypoczynkowe w uzdrowiskach, powodując tym samym nieopisany tłok, podczas gdy uroczo położone wsie powiatu, idealnie nadające się na letniska świecą pustkami. Większość wsi górskich w powiecie wybudowana jest w ten sposób, że niemal w każdym domu są przyzwoite pokoje gościnne, które służą po większej części rolnikom za składy narzędzi, nie przynosząc żadnej korzyści.

Aby stworzyć nowe źródło dochodu dla rolników i odciążyć przepełnione uzdrowiska, władze powiatu, z inicjatywy starosty Kulczyckiego, postanowiły przeprowadzić pewien eksperyment: otóż robotnicy zakładów przemysłowych wyjadą tego lata na wczasy na wieś, zamiast kwaterować w miejscowościach zdrojowy przepełnionych, gdzie ceny są wygórowane. W tym celu poszczególne zakłady pracy zawrą umowy z odnośnymi wsiami i będą wysyłać do nich swoich pracowników na letniska. W każdym takim ośrodku powstaną centralne kierownicze stołówki, które zaopatrywać się będą w świeże produktku u rolników..

Bohaterki pracy

Żary (js). Przed kilku dniami w Państwowych Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Słońce" w Żarach, odbyła się podniosła uroczystość premiowania przodowników pracy miejscowej tkalni. Uroczystość ta odbyła się po raz pierwszy na terenie zakładów i wzięli w niej udział przedstawiciele pokrewnego przemysłu włókienniczego.

Bohaterkami święta były trzy kobiety, a mianowicie Irena Kałuska, Janina Chołewa i Maria Zarychta. Otrzymały one złote oznaki przodowniczek pracy, dyplomy oraz premie w wysokości 500—3.000 złotych.

Kursy dla księgowych

Wrocław. (st) Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P. otwiera przy Liceum Spółdzielczym we Wrocławiu kursy dla księgowych, prowadzących w ośrodkach spółdzielczych działy mięsne.

Zwycięstwo nad Czechami w kombinacji i skokach

w Dolnej Lesznej

Cieszyn Zachodni. W Dolnej Lesznej na czeskim Śląsku odbyły się graniczne zawody narciarskie, urządzone staraniem **SMP „Beskid Śląski"**, w których wzięli udział narciarze polscy i czescy. W ramach zawodów odbyło się równocześnie otwarcie skoczni narciarskiej.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: **Bieg na 16 km:** 1. Lamos VI (KS TL. Zilina) — 1:01:08 godz., 2. Kaczmarczyk T (AZS, Kraków) — 1:02:45 godz., 3. Holeksa (SKN, Wisła) — 1:03:47 godz. **Bieg na 10 km (juniorzy):** 1. Mrozek T. („Beskid Śląski" Leszna) — 42:07 min., 2. Stebel J. („Beskid Śląski") 44:45 min., 3. Raszka (SKN, Wisła) 44:53 min. **Bieg na 4 km:** 1. Walach („Beskid Śląski" Leszna) 26:04 min., 2. Łamacz („Groń" Bystrzyca) 26:05 min., 3. Zahradnik („Beskid Śląski") 26,08 min. **Kombinacja norweska:** 1. Kaczmarczyk (AZS, Kraków) — 459,1 pkt., skoki 34 i 35,5 m; 2. Stupka (AZS, Kraków) — 396,3 pkt., skoki 29 i 28 m; 3. Bielan („Groń" Bystrzyca) —383,9 pkt., skoki 25 i 28 m. **Skoki otwarte:** 1. Kaczmarczyk T. (AZS, Kraków) — 151,5 pkt., skoki 34 i 35 m; 2. Mrozek Jan („Beskid Śląski") — 138,4 pkt., skoki 32 i 29 m; 3. Cholewa („Beskid Śląski") — 129,2 pkt., skoki 39 i 28 m. **Skoki otwarte (juniorzy):** 1. Raszka Jan (SKN, Wisła) — 145 pkt., skoki 35 i 34,5 m; 2. Łyżbicki J. (SK Żelezarny, Trzyniec) — 144,7 pkt., skoki 34 i 33 m; 3. Pielesz K. (SK Żelezarny Trzyniec) — 134,9 pkt., skoki 31 i 31 m.

Po zawodach odbyło się wręczenie nagród. Organizacja zawodów sprawna.

Znowu te smary

Kwapień był pierwszy na 18 km.

Zakopane. W drugim dniu międzynarodowych zawodów o „Puchar Tatr" rozegrano bieg na 18 km w konkurencji otwartej i do kombinacji. W biegu startowało **34 zawodników, ukończyło bieg 31.**

Dużą niespodzianką było **czwarte miejsce mistrza Polski w tej konkurencji — Stefana Dziedzica,** oraz zajęcie dwóch miejsc w pierwszej dziesiątce przez zawodników śląskich: Dąbrowskiego i Wieczorka. Dziedzic tym razem także **nie dobrał odpowiednich smarów** i mimo, że na podchodach lepszy był od zwycięzcy, to jednak tracił przy zjazdach.

Zwycięzcą biegu został zawodnik „Wisły" **Kwapień, zyskując doskonały czas 1.13,22,5 godz.,** 2. Krzeptowski (SNPTT) — 1.16,51, 3. Bukowski (Wisła — Zakopane) 1.18,26, 4. Dziedzic (HKN) 1.20,17, 5. Sitarz 1.20,28, 6. Dąbrowski (Śl. KN Katowice) 1.21.37, 7. Skupień (SNPTT) 1.21,59, 8. Dawidek (HKN Zakopane) 1.24,11.

Polscy narciarze jadą do Planicy

na Międzynarodowe Zawody Narciarskie

Warszawa. Jak wiadomo, w dniach od 11—20 marca br. odbędą się w Planicy w Jugosławii wielkie Międzynarodowe Zawody Narciarskie, które budzą ogromne zainteresowanie w kołach narciarskich.

Będą to zawody bardzo atrakcyjne szczególnie w konkurencji skoków, która rozegra się na największej w świecie skoczni, jaką posiada Planica. W tej konkurencji będzie miał wiele do powiedzenia fenomenalny skoczek jugosłowiański, Janes Polda.

Jak dotąd zgłosiły swój udział w tych zawodach reprezentacje Szwajcarii, Francji, Czechosłowacji i Polski.

Ostatnie mistrzostwa Polski w Karpaczu oraz odbywające się w Zakopanem zawody o „Puchar Tatr" pozwolą na skompletowanie reprezentacji polskiej na wyjazd do Planicy.

Oprócz wymienionych ekip spodziewany jest udział narciarzy, reprezentujących jeszcze inne kraje.

Spośród skoczków polskich zaproszeni zostali do Planicy Jan Kula, Tadeusz Kozak i Samek Gąsienica, którzy wyjadą do Jugosławii po zakończeniu zawodów o „Puchar Tatr".

Zaledwie 4 nokauty w Warszawie

Dzikie awantury w Łodzi

doprowadziły do przerwania mistrzostw

WARSZAWA. Pierwszy dzień indywidualnych mistrzostw Okręgu Warszawskiego przyniósł następujące rezultaty:

Waga musza: Tyczyński (Budowlani) wypunktował Gołębiowskiego (Legia). Patora (Grochów) wygrał z Sierpińskim (Skra). *Waga lekka:* Żurawski (SKS) wygrał z Tomczyńskim (Grochów). Kosiński (Radomiak) pokonał Wąsika (Legia). *Waga półśrednia:* Kwaśniewski (Skra) wypunktował Lipskiego (Sierakowianka). Wasiak (Radomiak), zwyciężył Janiszewskiego (Skra). *Waga średnia:* Walkę Kroka (Radomiak) z Kossowskim (Budowlani) sędzia przerwał na skutek kontuzji Kroka. Wygrał na punkty Krok. Zagórski (Sierakowianka) znokautował Draganiaka (Skra). *Waga ciężka:* Grzelak (Legia) pokonał przez techniczny nokaut Woźniaka (Grochów).

W drugim dniu mistrzostw Warszawy większość walk zakończyła się przed czasem.

Waga musza: Tyczyński (Budowlani) zmusił do poddania Makowskiego. *Waga piórkowa:* Sieradzan (Radomiak) wypunktował Knigę St. (Legia). Czortek (Radomiak) wygrał z Klarem (Legia). *Waga lekka:* Selma (Budowlani) wypunktował Małeckiego (SKS) *Waga półśrednia:* Wasiak (Radomiak) wygrał z Pawłoskim (Skra) przez dyskwalifikację tego ostatniego. Błażejewski (SKS) wygrał przez nokaut z Knigą (Legia). — *Waga średnia:* Kolczyński (Grochów) wygrał przez poddanie się Nowaka (Budowlani. *Waga półciężka:* Archacki (Grochów) pokonał Włostowskiego (Budowlani). Nowak (Legia) wygłosił przez techniczny k. o. z Drabkowskim (Budowlani). *Waga ciężka:* Kotkowski (Radomiak) wygrał przez nokaut z Kołaczem (Budowlani).

*

ŁÓDŹ. Mistrzostwa bokserskie Łodzi zgromadziły na starcie zaledwie 40 zawodników z 67 zgłoszonych, przy czym zabrakło na ringu *Stasiaka, Marcinkowskiego, Niewadziła, Taborka* i innych. Przed meczem doszło do *gorszących awantur ze strony niezdyscyplinowanej publiczności, przy czym zniszczono poważnie salę* „Wimy".

Wyniki techniczne: *w wadze muszej* — Kamiński (ŁKS), zwyciężył przez techniczny nokaut Janicka („Zryw"); *w wadze koguciej* — Popielakowi (LKS) poddał się po dwóch rundach Wawrowski (Zryw), Szaliński (IKP) wypunktował Bergsztela (Zryw), Czarnecki (Zryw) zwyciężył Mateckiego (Tęcza); *w wadze lekkiej* Mazurowi (Tęcza) przyznano zwycięstwo nad Kawczyńskim (Wima); *w wadze półśredniej* — Olejnik (LKS) wypunktował Kijawskiego (Zjedn.), Szczapiński (Zjednoczone) wygrał z Masiarkiem (Concordia), Wapszko (Filmowiec) wygrał z Laskowskim (Concordia); *w wadze średniej* — Trzęsowski (Tęcza) zwyciężył Przychodniaka (Zjednoczone).

Z powodu zdemolowania sali mistrzostwa, które miały się odbywać dalej, odwołano w piątek.

Półfinały mistrzostw Śląska

w boksie

Katowice (Ma). W drugim dniu mistrzostw poziom walk był nieco wyższy, po wyeliminowaniu najgorszych zawodników. Wyniki techniczne były następujące:

W wadze muszej: Górawski (Huta Pokój) wypunktował Banerta (Zryw); Kowalczyk (Zryw) uporał się z Szarym (BBTS);

W wadze koguciej: Puzoń (BBTS) odniósł zwycięstwo nad Dusiem (Piast); Bazarnik (Batory) wygrał walkowerem z Grzywoczem (Piast), któremu lekarz zabronił walczyć.

W wadze piórkowej: Matloch (Slavia) wygrał z Krystkiem (Zryw); Brekler (Lechia) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Dudka (Kop. Katowice); Karcz (Piast) pokonał w I rundzie przez techniczne k. o. Mierzwę (Batory); Zydek (Piast) wypunktował Radzaja (Ruch).

W wadze lekkiej: Rademacher (Zryw) znokautował w I rundzie Stachurskiego (Piast); Kiszka (Odra Opole) wypunktował Morysa (Siem.).

W wadze półśredniej: po najciekawszej walce wieczoru Kusz (Batory) wypunktował dobrze walczącego Grochowskiego (Pogoń); Oles (Pogoń) wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Zorembika (Slavia); Kula (Batory) wygrał z Gemzą (Azoty) po przerwaniu w I rundzie walki z powodu kontuzji Gemzy; Szneider (Batory) wygrał z Bartlem (Zryw).

W wadze średniej: Kaszuba (Huta Pokój) uporał się z Krzemińskim (Odra Opole); Nowara (Batory) znokautował w I rundzie Pauzę (ZZK Opole).

W wadze półciężkiej: Paterok (Slavia) znokautował Botura (Ruch); Skwara (Piast) wypunktował Musialika (HKS).

W wadze ciężkiej: Skalec (Slavia) znokautował w I rundzie Dudę (Silesia Rybnik); Wocka (Lechia) wygrał walkowerem ze Szczypińskim (ZZK Katowice); Kubica (Batory) znokautował w II rundzie Tomanka (Siem.); Figiel (Baildon) przegrał na punkty z Kaczmarkiem (Azoty).

W dniu dzisiejszym półfinały rozegrane zostaną o godz. 10, finały zaś o godz. 18.

Szkocja — Czechosłowacja 6:1 w hokeju

Dookoła sprawy przewozu zwłok

WAŁBRZYCH. (sar) Na pismo pracowników ZOM-u w Wałbrzychu w sprawie dostarczenia nieodpowiedniego wozu do przewozu zwłok p. Walentego Zarzyckiego, p. Jan Janota nadesłał nam protokół podpisany przez jego administratora. Treść protokółu podajemy:

„Z początkiem lutego br. przybyła na gospodarstwo kobieta nieznana mi osobiście z prośbą o odwiezienie zwłok na cmentarz. Ponieważ w naszym gospodarstwie brak jest odpowiedniego wozu, są tylko wozy robocze, przeto zarówno ja (podpisany) jak i woźnica Wójcik nie zamierzaliśmy jechać. Wówczas owa kobieta poczęła z płaczem prosić, by jednak zwłoki przewieźć. Pokazałem jej wtedy, jakie wozy posiadamy. Na to odrzekła, że godzi się, by nawet takim wozem pojechać. Uprzednio zwróciłem jej uwagę, że może zamówić konie u sąsiada, jednak odrzekła, że sąsiad koni nie da, bo pracował u niego jej krewny, który z tym sąsiadem źle się rozstał. Kobieta zostawia 1.000 zł. Po południu wyjechałem najczyściejszym i mało używanym wozem. Jako woźnica pojechał Tadeusz Wójcik i Niemiec Werner. Ponieważ Wójcik wrócił do domu po drut, przeto przy koniach został tylko Werner, który następnie po rezygnacji z wozu wrócił z końmi do domu. Następnego dnia kobieta przyszła po pieniądze i wówczas wydałem jej 500 zł, a 500 zatrzymałem za 2 godziny postoju koni.

Oświadczam, że p. Janota z kobietą nie pertraktował, nie rozmawiał z nią, ani też żadnej gotówki z tego tytułu nie otrzymał. Wiadomo mi tylko, że przewóz zwłok nie nastąpił".

Podpisany: Bigaj Franciszek, Wójcik Tadeusz i Werner.

Święto Kobiet

WROCŁAW. W ramach „Święta kobiet" odbędą się we Wrocławiu następujące bezpłatne imprezy: w poniedziałek, 8 marca o godz. 17 w dużej sali OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17 Rada kobieca przy OKZZ organizuje koncert, w którym wystąpi zespół salonowy Teddy-Jazz pod dyrekcją Henryka Birkmana; w tym samym dniu o godz. 19, Rada kobieca organizuje w „Teatrze Popularnym" przy ul. gen. Świerczewskiego przedstawienie pt. „Roztwór prof. Pytla". Bilety na obydwie imprezy zostaną rozprowadzone w poszczególnych zakładach pracy.

Przeżycia artystyczne w zimnej sali

Publiczność Kłodzka pragnie dobrych sztuk

KŁODZKO. (bro) Z przyjemnością należy stwierdzić, że tandetne popisy cyrkowe „warszawskich artystów", które były plagą miasta w ostatnich miesiącach ub. r. dziś *już należą do przeszłości. Miejsce ich zajęła dobra rewia zaprezentowana przez zespoły znakomitych aktorów, zjeżdżających tu z całej Polski na gościnne występy. Nie ma tygodnia bez Chmurkowskiej Olszy, czy Domańskiego. Ale Kłodzko liczy 20 tys. mieszkańców, których „głodu żywego słowa" sama rewia nie zaspokoi.*

Teatr „Studium" przygotowujący od kilku miesięcy premierę „Zaczarowanego Koła" nie daje obecnie żadnych przedstawień. A rewia się już przejadła.

Dlatego z radością kłodzka publiczność powitała „Burmistrza Stylmondu" Maeterlincka w wykonaniu zespołu Teatru Miejskiego w Ząbkowicach. Przedstawienie to odbyło się przy szczelnie wypełnionej sali z dn. 6 bm. Poziom — dobry, reżyseria na wysokim poziomie, sama sztuka twórcy „Intruza" i „Śmierci", scenicznie biorąc, wspaniała, a sala... właśnie sala: brudna i nieogrzana.

Salę wynajmuje wędrownym zespołom PK PPS, traktując ją tylko jako interes dochodowy i nie zdobywając się — pominąwszy już niektóre konieczne inwestycje — nawet na utrzymanie czystości.

Najpiękniejsza i najlepiej odegrana sztuka nie wzbudzi entuzjazmu w brudnej i zimnej sali...

Na ringach wszystkich okręgów

Słaby poziom walk w Warszawie

Warszawa. Poziom walk półfinałowych o indywidualne mistrzostwo bokserskie Warszawy był dużo niższy, niż spotkania eliminacyjne dnia poprzedniego. Najładniejszą walką dnia było spotkanie Żurawski — Selma.

Wyniki techniczne: Waga kogucia: Flisiak (Legia) wypunktował Słowika (Skra); waga piórkowa: Sieradzan (Radomiak) wygrał z Wdowiakiem (Legia); waga lekka: Żurawski (SKS) wypunktował Selmę (Budowl.); waga półśrednia: Błażejewski (SKS) wygrał z Kwaśniewskim (Skra); waga średnia: Zagórski (Sierakowianka) wygrał walkowerem z Krokiem (Radomiak); waga półciężka: Archacki (Grochów) zwyciężył wysoko na punkty Pietrusiaka (Skra), Kotkowski (Radomiak) wygrał walkowerem z Nowakiem (Legia); waga ciężka Rutkowski (Legia) przegrał ze Ściborem (Budowlani).

Pierwsi mistrzowie Łodzi

Łódź. Ćwierćfinały mistrzostw bokserskich Łodzi oraz finały juniorów dały następujące wyniki techniczne: *ćwierćfinały* (walki odbyły się jedynie w wadze lekkiej) Polus (Zryw) wypunktował Klonowicza (IKP), Stefaniak (Viktoria) zwyciężył Kaźmierczaka (Zjednoczone), Maciejczyk (Concordia) wygrał z Kaczmarkiem (LKS), Mazur (Tęcza), wygrał z Pietrusiewiczem.

Mistrzowie bokserscy Łodzi (juniorzy): *w wadze papierowej* — Wochnia (Wima), *w wadze muszej* Karkier (Zjednoczone), *w wadze piórkowej* Czernecki (Zjednoczone), *w wadze średniej* Leszczyński (LKS), *w wadze półciężkiej* Markiewicz (Tęcza).

W Szczecinie

Szczecin. W pierwszym dniu odbyło się 9 walk. Najładniejszą walkę stoczyli w wadze piórkowej Kukulak (Odra) z Możdżyńskim (CWMO). Zwyciężył Możdżyński. Skałecki pokonał Kobielę (Koszalin), Wieczorkowski II (Starogard) wygrał z Akściniakiem (Zryw).

Na Wybrzeżu

Gdańsk. Wyniki walk eliminacyjnych o mistrzostwo Wybrzeża:

W koguciej Miller (Gryf) wypunktował Justa (Tczew); *w piórkowej* Antkiewicz (MKS) wygrał z Łukaczem (Czyn), Gołyński pokonał nieznacznie Gelharda (Tczew); *w średniej* Zwoliński (Lechia) przegrał przez t. k. o. z Kuczewskim (Gedania); *w półciężkiej* Bork (Gryf) pokonał Listennika, Rudzki (Wisła) wypunktował Licka. W walce pokazowej Kudłacik (Gedania) uległ w wadze koguciej Kuźmińskiemu (Czyn).

Porażka Bazarnika

w Poznaniu

Poznań. — Rozpoczęte w Poznaniu indywidualne mistrzostwa okręgu w boksie zgromadziły na starcie 65 zawodników ze 107 zgłoszonych. Pierwszy dzień, w którym rozegrano 18 walk, przyniósł wielką niespodziankę w postaci porażki faworyta wagi lekkiej Bazarnika (Warta), z małoznanym zawodnikiem krotoszyńskiej „Astry" — Nowaczykiem.

Wyniki techniczne: Waga musza: Kasperczak (ZZK — Poznań) wypunktował Świątka (Warta), Woźniak (ZZK — Ostrów) odniósł zwycięstwo nad Kargolem (Zryw — Poznań), **kogucia:** Goździejewski (ZZK — Gniezno) zwyciężył Maciejewskiego (ZZK — Poznań), **piórkowa:** Domagalski (Stella) — Gniezno) wypunktował Kubickiego (Społem — Poznań), Balcerek (Społem) uległ Goraczniakowi (Zjednoczeni), **lekka:** Wesołowski (Stella) pokonał Szkudlarka (Warta), Bazarnik (Warta) przegrał do Nowaczyka (Astra — Krotoszyn), Pikusa (Szamotulski) znokautował Wrzoska (Bielarnia — Kalisz), Dudzik (Zryw — Poznań) zwyciężył przez k. o. Trawińskiego (ZZK — Poznań), **półśrednia:** Chłopek (Obra — Zbąszyń) poddał się Jakólskiemu (ZZK — Września), Jarecki (Warta) wygrał przez techniczne k. o. z Musiałem (ZZ — Poznań), Goraczniak (Czarni) odniósł zwycięstwo nad Vogtem (Warta), **średnia:** Rzadkiewicz (Zjednoczeni przegrał przez dyskwalifikację z Misiakiem (Społem), Bielawski (Stella) uległ Strożyńskiemu (Warta), Sobczak (Warta) wypunktował Lewandowskiego (Bielarnia), **półciężka:** Słomiński (Śremski) przegrał przez k. o. z Urbanowiczem (Astra), Wolniakowski (Zjednoczeni) zwyciężył Turka (Szamotulski), Stencel (Odra — Zbączyń) przegrał do Ratyńskiego (HCP), Szymura (Warta) znokautował Świerkowskiego (Stella).

Eliminacje na Pomorzu

Bydgoszcz. — Spotkania wstępne i ćwierćfinałowe przyniosły następujące wyniki: **w wadze muszej:** Jużwiak (Zjednoczenie - Bydg.) wygrał z Cieslelskim (IKS-Inowrocław), Gumowski (Gryf — Toruń) wypunktował Piwońskiego (Pomorzanin). **w wadze koguciej:** Przybylski (Gryf) pokonał Szalkowskiego (Legia-Chełmża; **w wadze piórkowej:** Gloniak (ZZK — Inowrocław) pokonał w drugim starciu przez k. o. Głowackiego (Budowlani — Toruń), Kurkowski (Gryf) zwyciężył Orczykowskiego (Budowlani), Krzemiński (Gryf) pokonał Radkiego (Legia), a Piotrowski (Brda) wypunktował Brzeskiego (Pomorzanin); **w wadze lekkiej:** Kozłowski (ZZK Inowrocław) zwyciężył Janasa (Zryw — Bydgoszcz), **w półśredniej:** Telenko (Gwiazda — Bydgoszcz) wygrał przez techn. k. o. z Tomaszewskim (Zryw), Wikliński Zjedn. — Bydgoszcz) znokautował Michalskiego (Zryw — Bydgoszcz), Klimanek (Brda) zwyciężył Halasa (Zryw — Bydgoszcz); **w wadze średniej:** Szymański (Gryf) pokonał Lubiszewskiego (Zryw — Bydgoszcz) przez techn. k. o.

Sensacyjny mecz w Nowym Jorku

Lesnewich zwycięża przez k. o.

Nowy Jork. W Nowym Jorku odbył się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze półciężkiej pomiędzy *Gus Lesnewichem i Amerykaninem Billy Foxem. 18 tysięcy widzów było świadkami tego spotkania,* które skończyło się już w pierwszej rundzie zwycięstwem Gus Lesnewicha przez k. o.

Bezpośrednio po gongu, Lesnewich przypuścił niezwykle gwałtowny atak, zadając Foxowi tak silne ciosy, że poszedł on do „siedmiu" na deski. Ataki Lesnewicha nabrały jeszcze większej siły i po chwili Fox znalazł się ponownie na deskach. Powstał już zupełnie oszołomiony, tak że wystarczył prosty prawy Lesnewicha, a jego przeciwnik „wylądował" *po raz trzeci na deskach i został wyliczony.*

Gus Lesnewich ma po tym meczu szanse na *stoczenie walki o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej ze zwycięzcą spotkania Joe Louis — Joe Walcott.*

Bokserzy dolnośląscy walczą

o mistrzowskie tytuły

Wrocław. W dniu 5 bm. rozpoczęły się we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa Dolnego Śląska w boksie. Z 72 zgłoszonych zawodników zjawiło się na ringu tylko 38 reprezentujących 10 klubów. Najwięcej i najlepiej przygotowanych do mistrzostw zawodników zgłosił IKS. W pierwszym dniu rozegrano dziesięć spotkań.

W wadze piórkowej — Kurowski I (IKS) pokonał Nowaczyka (Odra), a Kaflowski (IKS) znokautował w trzecim starciu kolegę klubowego Kobusa.

W lekkiej — Witkowski (Podchorążak) wygrał z Kukurudzem (Zapłon), Baran (Garbarnia) znokautował w pierwszej rundzie — Charewicza (IKS).

W półśredniej — Michaluk II (Górnik) wygrał z Guzewiczem (Garb.), Sztolc (Pafawag) znokautował w drugiej rundzie Ornafa (Podchorążak).

W średniej — Fiszer (Zapłon) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Fijałkowskim (Podchorążak), Brzezicha (Górnik) pokonał Kubicza (IKS).

W wadze półciężkiej i ciężkiej rozegrano spotkania półfinałowe. W pierwszej walce Cieniewski (Zapłon), który okazał się rewelacją mistrzostw wygrał wysoko na punkty z Krupińskim (Pafawag), a w ciężkiej — Kosturkiewicz (PKS) wygrał na punkty z Szymańskim (Odra).

Wrocław. W drugim dniu indywidualnych mistrzostw bokserskich Dolnego Śląska rozegrano we Wrocławiu spotkania półfinałowe.

W muszej Sroczyński (Burza) pokonał Peczeniuka; *w piórkowej* Włodek (IKS) wygrał przez dyskwalifikację Kurowskiego (IKS); *w lekkiej* Baran (Garbarnia) wszedł do finału w. o., a Waluga (IKS) znokautował w drugiej rundzie Sobisia (Garbarnia); *w półśredniej* Bogucki (IKS) wygrał ze Szwedą (Burza). Sztolc (Pafawag) pokonał Michalaka II (Górnik); *w średniej* Kwiatkowski (Górnik) wygrał z Domańskim, a Fiszer (Zapłon) pokonał Brzezicha (Górnik); *w półciężkiej* Branecki (Górnik) wypunktował Wolskiego (Pafawag).

Sztam prowadzi dwa kursy

Poznań. Wydział Wyszkoleniowy Polskiego Związku Bokserskiego ustalił dalszy plan działalności trenera związkowego Sztama jak następuje:

10—20 maja br. *unifikacyjny kurs trenerski dla aktywnych trenerów i instruktorów* w ilości 40 uczestników w Poznaniu. *24 maja do 5 czerwca przeprowadzenie kursu szkoleniowego w rzeszowskim OZB.*

Nowy Jork. Podano do wiadomości, że walka decydująca o tytule mistrza świata w wadze średniej odbędzie się w dniu 17 maja w Atlantic City pomiędzy Zale-Zalewskim i Graziano.

Johanesburg. (Obsł. wł.) W dniu 3 kwietnia odbędzie się w Johanesburgu spotkanie rewanżowe pomiędzy Polakiem mistrzem Francji Stefanem Olkiem i mistrzem Unii Afryki Południ. Ralpfem.

Couttet wygrał bieg zjazdowy

w „Kandaharze"

Chamonix. Dnia 5 bm. rozpoczły się w Chamonix **XIII zawody narciarskie o puchar „Kandaharu"**, do których zgłosiło się 146 zawodników 9 państw, m. in. Austrii, Francji, Włoch i Norwegii.

Zawody rozpoczęły się zjazdem panów na najtrudniejszej trasie zjazdowej w Europie, która biegła ze zbocza L'Aiguille du Midi, na wysokości 2.650 m.

James Couttet wygrał bieg w czasie 2,7,04 min. Drugie miejsce zajął **Massil,** trzecie **Masson,** a czwarte junior **Lacroix** w czasie 2,16,2 min. Następne trzy miejsca zajęli Austriacy: **Nol, Mal i Nogler.**

Oreiller, mistrz olimpijski, uplasował się dopiero na 13 miejscu.

W drugim dniu zawodów odbył się na wysokości 2.250 m zjazd pań, zakończony zwycięstwem narciarek Austrii.

Pierwsze miejsce zajęła **Proxauf** (Austria) 2,12,3 min. 2. **Trude Beiser** (Austria) 2,19,3 min. 3. **Celina Seghi** (Włochy) 2,19,9 min.

Narciarze 7 państw w Holmenkollen

Szwedzi bezkonkurencyjni w biegu na 18 km.

Oslo. Międzynarodowe zawody narciarskie w Holmenkollen odbywają się przy udziale reprezentantów 7 państw, a mianowicie: Związku Radzieckiego, Norwegii, Finlandii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Francji i Kanady.

Rozegrany w sobotę bieg narciarski na 18 km — pierwsza konkurencja do kombinacji norweskiej — przyniósł wielki sukces reprezentantom Szwecji, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc, potwierdzając tym samym supremację w tej konkurencji.

Wyniki biegu: 1) Lundstroem (Szwecja) — 1:13:57 godz., 2) Taepp (Szwecja) — 1:14:16, 3) Oestensson (Szwecja) — 1:14:17, 4) Pettersson (Szwecja) — 1:16, 5) Thor (Szwecja) — 1:16:21, 6) Pesonen (Finlandia) — 1:16:24, 7) Slagtern (Norwegia) — 1:16:36, 8) Eriksson (Szwecja) — 1:17:02, 9) Hasu (Finlandia) — 1:17:21, 10) Oekern (Norwegia) — 1:17:21.

Startowało ogółem 180 zawodników.

Piloci wrocławscy przed sezonem

15 kwietnia rozpoczną się loty

Wrocław. Piloci sportowi Wrocławia rozpoczęli energiczne przygotowania do nadchodzącego sezonu lotniczego. Subwencje państwowe w wysokości blisko miliona złotych przyznane na rok bież. areoklubowi wrocławskiemu, umożliwią przeprowadzenie treningów dla pilotów szybowcowych i motorowych.

W ramach przygotowań do sezonu letniego Wrocławska Dyrekcja Ligi Lotniczej wraz z instruktorami A. W. przeprowadza dwa kursy teoretyczne pilotażu szybowcowego na które uczęszcza 80 osób, rekrutujących się z młodzieży szkół średnich.

Na treningi szybowcowe w lotach za wyciągarką zgłosiło się 100 pilotów szybowcowych. Z treningów w pilotażu motorowym korzystać będzie 60 osób.

15 bm. wyjeżdża z Wrocławia do szkoły szybowcowej w Jerzowie k/Jeleniej Góry grupa 20 najlepszych pilotów szybowcowych, dla przeprowadzenia treningu. Regularne loty szybowcowe i motorowe we Wrocławiu rozpoczną się w dn. 15 kwietnia.

Aeroklub Wrocławski posiada już stosunkowo duży tabor szybowcowy z maszynami wyczynowymi, „Olimpia" i dwuosobowym „Żurawiem" na czele. W ciągu br. tabor motorowy A. W. zwiększony będzie do 5 samolotów sportowych typu „Piper". Główną troską władz A. W. będzie odpowiednie przygotowanie ekip lotniczych do krajowych zawodów załóg samolotów sportowych i szybowcowych. W związku z tym, przeprowadzona będzie, poza treningami praktycznymi, akcja doszkolenia teoretycznego pilotów sportowych.

Przed wyścigiem Warszawa — Praga — Warszawa

Warszawa. — Do Redakcji „Głosu Ludu" wpłynęły depesze z **Włoch, Węgier i Francji,** w sprawie uczestnictwa reprezentantów tych państw **w międzynarodowym wyścigu kolarskim Warszawa — Praga — Warszawa.**

Włochy potwierdziły przyjazd **20 zawodników i 10 osób towarzyszących im,** Francja natomiast i Węgry zaakceptowały udział swych kolarzy w tej imprezie. Lista zawodników obu tych państw zostanie nadesłana w najbliższym czasie.

Ilość państw, które wezmą udział w tej międzynarodowej imprezie sportowej powiększa się więc z dnia na dzień.

W stolicy Czechosłowacji bawi od kilku dni delegacja Polskiego Związku Kolarskiego i „Głosu Ludu", która uzgadnia ostatnie sprawy związane z organizacją biegu. Delegacja polska powraca do Warszawy w niedzielę wieczorem.

Paryż. W czasie treningu mistrz Francji w skoku wzwyż Damitio osiągnął 1,96 m.

*

Istambul. Drużyna „Sparty" czeskiej przebywajxca w Turcji rozegrała dalsze spotkanie z zespołem tureckim „Galata Serail". Mecz zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 2:0 (1:0).

Przed Jugosłowianami

Ciaptak-Gąsienica zwycięża

w kombinacji alpejskiej

Zakopane. Przy wspaniałej pogodzie i doskonałych warunkach śnieżnych odbył się w trzecim dniu wielkich zawodów narciarskich o „Puchar Tatr" slalom pań i panów na trudnej trasie.

W slalomie pań zwyciężyła bezkonkurencyjna Anna Bujakówna (SNPTT Zakopane) w czasie 3,02,8 min. przed Teresą Kodelską (AZS Warszawa) 3,19,8 i Barbarą Grocholską (SNPTT Zakopane) 3,41,4 min.

W slalomie panów na pierwszym miejscu uplasował się Jugosłowianin Muley Tine z najlepszym czasem dnia 1 min. 09 oraz łączny czas 2,25, 2) Ciaptak-Gąsienica 2,30,5, 3) Lukanc (Jugosławia) 2,31,3, 4) Marusarz Józef (HKS Zakopane), 5) Bachleda Andrzej, 6) Kozak Tadeusz, 7) Wawrytko, 8) Płonka Jan, 9) Dziedzic, 10) Kram.

W kombinacji alpejskiej pań zwyciężyła Anna Bujakówna z notą 0, 2) Kodelska z notą 16, 82, 3) Grocholska.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Ciaptak-Gąsienica z notą 2,29 pkt., 2) Lukanc 10,25, 3) Mulej 10,29, 4) Marusarz 16,59, 5) Bachleda, 6) Dziedzic.

Cochet i Harper triumfują

Paryż. Ciekawsze wyniki rozgrywanego obecnie w San Remo międzynarodowego turnieju tenisowego były następujące: **Gra pojedyncza mężczyzn:** Cochet (Francja) wyeliminował Anglika Waltona, bijąc go 1:6, 6:2, 6:2, a Harper (Australia) pokonał del Bello (Włochy) 10:8, 2:6, 6:4. **W grze pojedynczej kobiet** Brunnarius (Francja) zwyciężyła Węgierkę Peterdy 6:4, 6:2. **W grze mieszanej** para Garnero - Cochet (Francja) pokonała parę włoską Baccarini-Sada 16:14, 7:5.

Fragment z rewanżowego meczu hokejowego Cracovia — Legia, wygrywanego przez Cracovię w stosunku 8:2

3 bracia — 3 pierwsze miejsca

Tajnerowie — rewelacją Narciarskich Mistrz. Śląska

Cieszyn. Rewelacją tegorocznych mistrzostw Śląska, które odbyły się w Szczyrku, był start **trzech braci Tajnerów,** z których dwaj (najstarszy i najmłodszy) należą do cieszyńskiej „Warty", średni zaś do OMTUR (Goleszów). Wszyscy oni w swoich konkurencjach zdobyli pierwsze miejsca.

I tak: najstarszy Leopold (reprezentant Polski na Olimpiadzie w St. Moritz) zdobył **pierwsze miejsce w skoku otwartym oraz w biegu na 18 km.** do kombinacji noweskiej, Jan Tajner uzyskał **pierwsze miejsce w skokach (klasa b. juniorów),** najmłodszy zaś Władysław, liczący zaledwie lat 12, skacząc w pięknym stylu wysunął się na **pierwsze miejsce w skokach dla juniorów** (Klasa A).

Rokuje on wielkie nadzieje na przyszłość.

Słuchamy radia

Poniedziałek 8 marca

5,58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6,00 „Kiedy ranne wstają zorze". 6,05 Gimnastyka. 6,15 Wiadomości. 6,20 Zegarynka muzyczna. 6,50 Zapowiedź. 7,00 Sygnał czasu i dziennik. 7,20 Lekcja jęz. rosyjskiego. 7,35 Muzyka poranna 8,20 Informacje. 8,25 Skrzynka P.C.K. 8,35 Odcinek powieści. 8,50 Muzyka. 9,00 Audycja dla szkół. 9,20 Zapowiedź. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,04 Wiadomości. 12,09 Przegląd prasy. 12,15 Z mikrofonem po kraju. 12,25 Utwory kompozytorów rosyjskich. 12,50 Muzyka. 13,00 „Na swojską nutę". 13,20 Koncert reklamowy. 13.40 Koncert życzeń. 14,00 Koncert muzyki popularnej. 14,30 Opowiadanie dla dzieci. 14.40 Pogadanka sportowa. 14,50 Informacje. 15,15 Aktualia. 15,25 Muzyka. 15.30 Aud. studentów Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej. 16,00 Dziennik. 16,20 Geografia muzyczna. 16,40 „Dzieciństwo Chopina". 17,00 Dawna muzyka czeska. 17.30 Przegląd tygodnia. 17,45 R. U. L. 18,00 Koncert rozrywkowy. 18,45 Odcinek powieści. 19.00 60 minut muzyki dla wszystkich. 20,00 Dziennik. 20,50 Muzyka popularna. 21,00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Radia Czechosłowackiego i chóru mieszanego z Pragi. 21,45 Muzyka popularna. 22.00 d. c. koncertu symfonicznego. 22.30 Muzyka lekka. 23,00 Wiadomości. 23,15 Program. 23,30 Hymn.

O prymat piłkarski w Europie

walczyć będzie Anglia z Włochami

Rym. Międzynarodowy mecz piłkarski **Anglia — Włochy,** który ma odbyć się **16 maja w Turynie,** wzbudził we Włoszech wielkie zainteresowanie. Już w chwili obecnej organizatorzy otrzymali **ponad 200 tys. zamówień na bilety,** podczas gdy stadion w Turynie może pomieścić tylko 100 tys. widzów.

Zainteresowanie wywołane zawodami jest zupełnie zrozumiałe, gdyż spotkanie będzie **nieoficjalnym meczem i prymat w piłce nożnej w Europie zachodniej.**

R-17107

Zwycięski rewanż Pragi

Praga — Wrocław 3:0 w siatkówce

Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce męskiej między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdołali jedynie w drugim secie nawiązać równorzędną walkę.

W zespole czeskim najlepiej grał **Broz i Mikota,** w drużynie wrocławskiej **Antczak.** Widzów 1.500 osób.

Po meczu ekipa czeska powraca do kraju.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja,* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.